

**Akademia Wychowania Fizycznego
Józefa Piłsudskiego w Warszawie**

**Anna Pawlikowska-Piechotka
Maciej Piechotka**



Dzieje obiektów sportowych w Europie

**Historia architektury sportowej
od czasów starożytnych do współczesności**

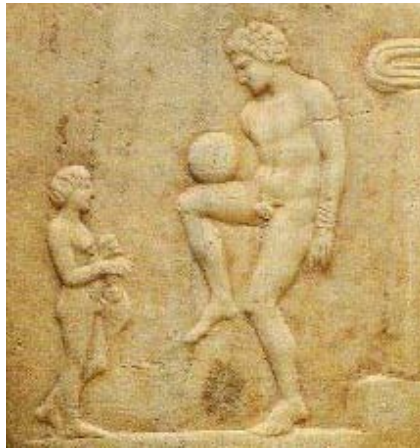
Podręcznik akademicki

Akademia Wychowania Fizycznego
Józefa Piłsudskiego w Warszawie

Anna Pawlikowska-Piechotka
Maciej Piechotka

Dzieje obiektów sportowych w Europie

Historia architektury sportowej
od czasów starożytnych do współczesności



*Płaskorzeźba przedstawiająca grających w piłkę, dekoracja attyki budowli V w pne
w Lekythos, Muzeum Narodowe w Atenach (Grecja)*

Warszawa 2017

Komitet Redakcyjny

Przewodniczący Jakub Adamczyk
Członkowie Jolanta Derbich
 Joanna Piotrowska
 Michał Staniszewski
 Joanna Ścibek

Recenzent: dr hab. prof. AWF Stanisław Piekarski

Dzieje obiektów sportowych w Europie
Historia architektury sportowej od czasów starożytnych do współczesności

An outline of sports buildings in Europe
History of sports architecture from the ancient times until today

PODRĘCZNIK AKADEMICKI

Książka elektroniczna

ISBN 978-83-61830-30-6

@ Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Przedruk i reprodukcja w jakiegokolwiek postaci całości lub części książki bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.

Redakcja i korekta techniczna – Joanna Klyszejko

Projekt okładki – Waldemar Dorcz

Format B-5

Warszawa 2017

Wydanie I

Przygotowanie edycyjne:

OMIKRON Sp. z o.o.

www.omikron.net.pl



Edgar Norwerth, inżynier architekt (1884–1950), autor projektu zespołu uczelni i obiektów sportowych CIWF w Warszawie, obecnie Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

*Zgodnie z ponadczasowymi zaleceniami Edgara Norwerth’a
architektura obiektów sportowych powinna spełniać
cztery podstawowe warunki:
‘być w dostatecznej ilości, łatwo dostępna, celowo urządzona i piękna’¹.*

¹ Edgar Norwerth (1930): ‘Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanych w Warszawie’ [w] Architektura i Budownictwo, nr 11/1930 (str. 426), Warszawa.

Spis treści

Streszczenie.....	6
Summary	8
Dla treningu i sportowego teatru.....	10
Wprowadzenie. Od autorów	13
ROZDZIAŁ 1	
Budowle sportowe w okresie antyku	18
1.1. Wczesne cywilizacje i Bliski Wschód	18
1.2. Starożytna Grecja (stadiony, hipodromy, gimnazjony, palestry, tereny otwarte wypoczynku)	22
1.3. Starożytny Rzym (Koloseum, amfiteatry, hipodromy, termy, tereny zieleni miejskiej).....	30
ROZDZIAŁ 2	
Tereny i obiekty sportowe okresu Średniowiecza	65
2.1. Okres wczesnego Średniowiecza	65
2.2. Tereny zabaw i gier mieszczan	68
2.3. Turnieje rycerskie i kultura dworska.....	77
ROZDZIAŁ 3	
Obiekty sportowe w okresie Odrodzenia i Oświecenia.....	100
3.1. Rozwój miast, zabawy i gry miejskie	100
3.2. Rozwój gier i zabaw dworskich.....	110
3.3. Rozwój urządzonych miejskich terenów otwartych sportu i rekreacji	117
ROZDZIAŁ 4	
Obiekty sportowe w wieku XIX.....	140
4.1. Obiekty sportowe w szkołach i na uczelniach wyższych	140
4.2. Stadiony, boiska i korty tenisowe	144
4.3. Kluby wodniackie w XIX wieku	148

4.4. Kryte pływalnie i publiczne łaźnie	150
4.5. Tory wyścigów konnych	157
4.6. Velodromy i kryte lodowiska ‘glaciarium’	162
4.7. Sale gimnastyczne, strzelnice sportowe i kluby YMCA oraz YWCA	168
4.8. Ośrodki sportów zimowych, ośrodki sportów wodnych i uzdrowiska	177
4.9. Olimpijskie obiekty sportowe – Letnie Igrzyska Olimpijskie w Atenach (1896 rok).....	182
4.10. Otwarte tereny sportu i rekreacji w miastach	184

ROZDZIAŁ 5

Obiekty sportowe w I połowie wieku XX.....	232
5.1. Rozwój budownictwa sportowego do II wojny Światowej	232
5.2. Rozwój budownictwa sportowego w Polsce w okresie II RP.....	239
5.3. Obiekty sportowe igrzysk olimpijskich	264

ROZDZIAŁ 6

Obiekty sportowe w II połowie wieku XX.....	315
6.1. Rozwój budownictwa sportowego w Polsce po 1945 roku	315
6.2. Obiekty sportowe wznoszone na igrzyska olimpijskie w miastach europejskich	333
6.3. Przekształcenia funkcji i formy stadionów w XX wieku.....	354
6.4. Nagrodzone projekty wybitnych obiektów sportowych przez MKOl i PKOl	355

ROZDZIAŁ 7

Współczesne tendencje w architekturze obiektów sportowych	401
7.1. Obiekty sportowe dla igrzysk olimpijskich w XXI wieku.....	401
7.2. Obiekty sportowe we współczesnej Polsce	407
7.3. Obiekty sportowe i niepełnosprawni	414
7.4. Współczesne miejskie tereny sportu a idea ‘sportu dla wszystkich’	418
7.5. Tereny sportu przy współczesnych placówkach oświaty	427
7.6. Obiekty sportowe i rekreacyjne przyszłości – poszukiwania formy i programu....	431

Zakończenie.....	453
-------------------------	------------

Bibliografia	465
---------------------------	------------

Zestawienie ilustracji i ich źródeł.....	477
---	------------

Streszczenie

W każdej z rozwiniętych cywilizacji europejskiej, krzewienie kultury fizycznej łączyło się z budową obiektów i urządzeń sportowych. Ponieważ dla najdawniejszych z tych społeczności sprawność fizyczna i współzawodnictwo sportowe były równie istotne jak religia i nauka, budowle sportowe, oświaty i religijne były ze sobą formalnie i funkcjonalnie przeplatane (w kulturze helleńskiej na przykład Olimpia i Delfy – malowniczo wkomponowane w otaczający krajobraz). Zgodnie z platońską zasadą, egzemplifikowaną w planach urbanistycznych miast projektu Hippodamosa z Miletu, budowle służące codziennej kulturze fizycznej były wbudowane w tkankę antycznych miast greckich, a obiekty dla celów zawodów sportowych – były lokalizowane na ich obrzeżach, poza gęstą zabudową centrum. Ponieważ Rzymianie cenili tłumne widowiska – pojawiły się w ich państwie obok stadionów – owalne amfiteatry ‘wciśnięte’ w ciasną zabudowę miejską (przykładem jest rzymskie Kolosseum). Doskonała znajomość konstrukcji i mechaniki budowy, stosowanie betonu – pozwoliły Rzymianom na wznoszenie wielokondygnacyjnych, monumentalnych budowli. Dorobek rzymskiej architektury stał się cennym materiałem dla poszukiwań rozwiązań funkcjonalnych: ergonomii i bezpieczeństwa widowni, powiązań komunikacyjnych wewnątrz budynku. Program rzymskich term jest współcześnie kopiowany w postaci zespołów wielofunkcyjnych aquaparków.

Po upadku Cesarstwa Rzymskiego Zachodniego, w okresie średniowiecza, zaprzestano budowy obiektów i urządzeń sportowych. Wyjątkami były tymczasowe i prymitywne konstrukcje wznoszone na potrzeby organizacji turniejów rycerskich (trybuny i szranki na polu walki). Ćwiczenia sportowe w strzelaniu z łuku, kuszy – miały miejsce na podmiejskich łąkach (*prato, courts, blonie*), a gra w piłkę – na miejskich placach, zawody w pływaniu lub wioślarskie – na jeziorach i rzekach, a jazda na łyżwach – na zamrzniętych naturalnych akwenach. Dopiero w wiekach XVI-XVIII powstawały specjalnie wznoszone ujeżdżalnie, sale sportowe do ćwiczeń szermierczych lub do gry w piłkę (*salles jeu de paume, real tennis halls*). Nie były to jednak budowle (poza wyjątkami jak ujeżdżalnie w Książu, czy Maneż w Moskwie) architektonicznie wybitne, ani mające znaczenie dla użytku powszechnego – przeznaczone były tylko dla warstwy arystokracji.

Z czasem, wraz z rozwojem urbanizacji zagęszczone zabudową miasta nie miały odpowiedniej przestrzeni do gier, konieczne okazało się planowanie parków miejskich, urządzonych pod kątem sportu i wypoczynku (*Bois de Boulogne* w Paryżu, *Hyde Park* w Londynie, *Park Angielski* w Monachium).

Odrodzeniu ruchu sportowego w wieku XIX, towarzyszyła budowa licznych obiektów sportowych. Na wzór niemieckich *Turnplätze* powstawały w wielu krajach boiska gimnastyczne, na wzór niemieckich *Turnhalle* – sale sportowe do gier i ćwiczeń. W XIX wieku powstały kryte sztuczne lodowiska, kryte pływalnie, velodromy, kluby sportowe (wioślarskie, żeglarskie, cyklistów, krykieta, tenisowe, strzeleckie, gimnastyczne). Powstawały korty tenisowe, boiska i stadiony piłkarskie, tory bobslejowe i skocznie narciarskie, pływalnie kryte i odkryte.

W początkach XX wieku, nowe materiały i techniki budowlane pozwoliły na wznoszenie monumentalnych budowli sportowych, o coraz większych rozpiętościach przekryć, – co uniezależniło uprawianie wielu dyscyplin od warunków pogodowych i pory roku (Stadion Olimpijski w Berlinie, Pływalnia Olimpijska w Berlinie, Hala Stulecia Rzeszy we Wrocławiu, Stadion Olimpijski White City w Londynie). Dla celów szkolenia przyszłych nauczycieli i trenerów powstały uczelnie o profilu wychowania fizycznego (Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie, wyższe uczelnie w Sztokholmie i Berlinie).

Od II połowy XX wieku mamy coraz bardziej do czynienia z rozdziałem obiektów sportowych na te, które służą aktywnej, fizycznej rekreacji dla przyjemności i rozrywki oraz na obiekty przeznaczone dla treningu i rozgrywania zawodów sportowych. Naturalnie te granice nie zawsze wyraziste i funkcje oczywiste. Na tej samej pływalni, kortach tenisowych, krytym sztucznym lodowisku – są najczęściej organizowane zarówno zajęcia rekreacyjne jak i zawody sportowe, tyle że w innych dniach i godzinach. Naturalnie nie zawsze takie wielostronne użytkowanie obiektu jest możliwe. Chociażby dotyczy to kosztownych w utrzymaniu aren sportowych i stadionów, gdzie zastosowano specjalistyczne urządzenia i materiały wykończeniowe, wymiary zgodne z przepisami federacji (nawierzchnie pola gry), trybuny dla wielotysięcznych widzów. Korzystanie z takich warunków dla celów rekreacyjnych byłoby nieuzasadnionym luksusem. Ponadto, jak się wydaje, ‘sport dla wszystkich’ powinien być realizowany przede wszystkim w naturalnym otoczeniu, na terenach zielonych urządzonych pod kątem wielorakich form sportu i wypoczynku, z urządzeniami odpowiadającymi oczekiwaniom różnych grup społecznych, wpisanymi w zieleń parkową, gwarantującą zdrowe środowisko dla wysiłku fizycznego.

Bez wątplenia jednak wszystkie obiekty sportowe powinny zachować ważną cechę wspólną: zarówno monumentalne obiekty przeznaczone dla sportu wyczerpującego jak i skromniejsze, będące elementem programu miejskich terenów wypoczynkowych, powinny być nie tylko funkcjonalne, bezpieczne i ekonomiczne, – ale także piękne i o wysokiej jakości estetycznej.

Summary

In each of the developed European civilization, promoting physical culture was associated with the construction of sports facilities and devices. Since the earliest of these communities fitness and competitive sport have been as important as religion and science; sports facilities, educational and religious were together formally and functionally interleaved (in Hellenic culture, for example, Olympia and Delphi sanctuaries – beautifully integrated into the surrounding landscape). According to the Platonic principle exemplified in urban planning created by Hippodamos of Miletus, structures for daily physical education were embedded in the fabric of ancient Greek cities, and facilities for sports competitions – were localized on the outskirts, outside the dense buildings downtown. Since the Romans valued crowded spectacle – next to the stadiums appeared new structures – oval amphitheatres ‘squeezed’ into a tight urban development (an example is the Roman Colisseum). Excellent knowledge of design and engineering construction, the use of concrete – allowed the Romans to the construction of multi monumental buildings. The achievements of Roman architecture has become a valuable resource for the exploration of functional solutions: ergonomics audience, communication links within the building. The program of the Roman term is nowadays copied in the form of the multifunctional water parks (*aquaparks*).

After the fall of the Western Roman Empire, in the Middle Ages (5 c.-15 c.), construction of sport facilities and sports buildings stopped. Exceptions were primitive and temporary wooden structures, erected for the organization knight tournaments (stands and compete screen on the battlefield). Exercises of sports as archery, crossbow – took place in the suburban meadows (*prato, courts, blonia*), and the game ball – on the city squares, competitions in swimming or rowing – on lakes and rivers, and ice skating – on frozen natural waters. It was not until 16 c-18 c , when were specially erected riding schools, gyms halls for exercise fencing or ball games (*salles jeu de paume, real tennis halls*). But these buildings (with the few exceptions as Riding Hall in Książ or *Manezh* in Moscow) were neither architecturally outstanding, nor relevant for common use – were intended only for the aristocracy, elite group. In time, with the development of urbanization and too dense buildings in the city centers, what lead to lack of space for outdoor games, it

was necessary to plan city parks, intended for sport and recreation (*Bois de Boulogne* in Paris, *Hyde Park* in London, *English Park* in Munich). The revival of the sports movement in the 19 c, was accompanied by the construction of numerous sports facilities. After German *Turnplätze*, in many countries were created courts for gymnastic and outdoor games, after German *Turnhalle* – sports halls for indoor games and exercises. In the 19 c, the indoor artificial ice rinks, indoor swimming pools, velodroms, sports clubs (rowing, sailing, cycling, cricket, tennis, shooting, gymnastics) were founded, accompanied by tennis courts and football stadiums, bobsleigh tracks and ski jumps, indoor and outdoor swimming pools.

In the 20thc, new materials and construction techniques allowed the construction of monumental buildings of sports, with increasing spans of covers over stands and arena – which created a possibility to practice many disciplines independently of weather conditions (the Centennial Reich Hall in Wrocław). For the purpose of training future teachers and trainers there were established universities of physical education (Central Institute of Physical Education in Warsaw, universities in Stockholm and Berlin).

Since the second half of the twentieth century, we have more to do with the division of sports facilities for those who practice active, physical recreation for fun and entertainment and facilities for the training and sports competitions. Naturally, these boundaries are not always clear and obvious. The same swimming pool, tennis courts, an indoor artificial ice rink – are used both for recreational activities and for sports, but in different days and hours. Of course, not always such a multifunctional use of the building is possible. To maintain sports arenas and stadiums, where specialized equipment and finishing materials are used, the dimensions are in accordance with the provisions of the federation (for example special surfaces of the playing field), stands provided for the audience of many thousands – costs are very high. Using such conditions for recreational purposes would be unjustified luxury. Moreover, as it seems, ‘sport for all’ should be implemented primarily in natural surroundings, in the open areas, furnished for multiple forms of sport and leisure, with devices corresponding to the expectations of different social groups, guaranteeing a healthy environment for physical activity.

However, without a doubt, one factor should be kept as common obligation for all sport facilities: both monumental objects designed for competitive sports and modest provisions intended for popular and mass ‘sport recreation’ – should not only be functional, safe and economical – but also beautiful, of high-quality aesthetic values.

Dla treningu i sportowego teatru...

Czy mam prawo pisać wstęp do książki o tytule odległym od semantycznej istoty mojej specjalności zawodowej? Nie jestem architektem. Dopiero po długim namyśle przystałem na wielce nobilitującą propozycję Autorów **„Dziejów obiektów sportowych w Europie”**, by podjąć to zadanie. Patrząc przy tym na *„historię architektury sportowej od czasów starożytnych do współczesności”* z pozycji nominalnego odbiorcy, który w przestrzeni użytkowej architektonicznie skomponowanych obiektów realizuje różnorakie procesy i przedsięwzięcia służące człowiekowi – a właściwe dla istoty najszerzej rozumianego sportu. W takim ujęciu architektura nie jest *„sztuką konstruowania”*, czy *„skorygowaną grą brył”* – jak to formułowali klasycy – ale wydaje się iść w kierunku wyrozumowanej sztuki kształtowania *„piękna funkcjonalności”*. I to właśnie coraz wyraźniej konkretyzowane funkcje specjalistycznych obiektów zdają się wyznaczać kierunki rozwoju architektury sportowej.

Anna Pawlikowska-Piechotka i Maciej Piechotka, autorzy **„Dziejów obiektów sportowych w Europie”**, prowadzą nas przez historię obiektów sportowych w Europie od czasów antycznych po współczesność. Materialnymi znacznikami postępujących zmian jawią się w tej książce przede wszystkim obiekty, na których rozgrywano igrzyska olimpijskie – kolejne kroki w kształtowaniu się i rozwoju sportu². To właśnie ruch i sport olimpijski stały się stymulatorem wszechobecnej dzisiaj fascynacji sportem w jakże wielu jego przejawach – od własnego, aktywnego uczestnictwa – po widowisko, również w przekazie mediów elektronicznych.

I warto się w tym miejscu zastanowić nad samą istotą sportu; bo jak wyłumaczyć jego siłę oddziaływania i rozbudzanie wyraźnie ukierunkowanych potrzeb społecznych, prowadzących również do zagospodarowania przestrzeni wyspecjalizowanymi obiektami, służącymi różnorodnym formom aktywności fizycznej. Czym więc jest sport?

Zgodnie dziś przyjmujemy, że sport to kulturowy i społeczny fenomen współczesności. Wyraża się w bardzo pojemnej formule encyklopedycznej, jako

² Miller D. (2012). Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Londynu 1894-2012. Poznań. Rebis.

„świadoma i dobrowolna działalność człowieka, podejmowana w celu zaspokajania potrzeb: zabawy, współzawodnictwa oraz doskonalenia własnych cech fizycznych i umysłowych, wyraża się przez ćwiczenia i gry uprawiane wg określonych zasad”³. Można też ująć rzecz nieco inaczej, postrzegając sport jako aktywność zmierzającą do podnoszenia sprawności fizycznej i jej manifestacji, uprawianą systematycznie wg zdefiniowanych reguł, w której występuje pierwiastek współzawodnictwa i dążność do uzyskiwania możliwie najlepszych wyników.

Zakreślony w ten sposób rozległy obszar rzeczywistości przejawia się – dziś bardzo wyraźnie – w dwóch formach: sportu kwalifikowanego, wyczynowego, gdzie przesłaniem jest maksymalizacja osiągnięć oraz sportu rekreacyjnego – „sport dla wszystkich” – rozumianego jako dążność do racjonalnego rozwijania własnych dyspozycji funkcjonalnych, ku zdrowiu i życiu w sprawności.

Jest więc sport złożonym zjawiskiem, nieodłączną składową postępujących procesów cywilizacyjnych. „W nowoczesnych społeczeństwach ery globalizacji jest jedną z wartości kulturowych, wpływających na rozwój człowieka, jego zdrowie i jakość życia. Wpojony za młodu ma stać się elementem ogólnej kultury ludzkiej – uświadomionej w procesie edukacji do życia we wspólnocie i społeczeństwie” ...⁴.

Socjologowie zauważają, że główną siłą kulturotwórczą sportu jest jego wymiar mitologiczny, kształtowany przez wieki. Sprawia to, że właśnie sport, jak żaden inny fenomen kultury wciąż zachowuje swój uniwersalny wymiar i zbiór wartości: od uniwersalizmu narodowego (Starożytna Grecja), przez europejski uniwersalizm neoolimpizmu Cubertina aż do współczesnego nam uniwersalizmu globalnego⁵.

Istotą sportu jest aktywność ruchowa, wysiłek fizyczny. Zanim nastąpi ich demonstracja w formie widowiska – swoistego teatrum – gotowość do tego spektaklu budowana jest w złożonym, długofalowym, wielofazowym procesie treningu⁶. Zawsze, równoległe do wykorzystania naturalnych warunków środowiska, niezbędne do tych przygotowań były coraz to bardziej specjalizowane obiekty. Najpierw warsztaty, później manufaktury, dziś wręcz swoiste fabryki i laboratoria dysponujące najnowocześniejszą technologią.

I w takiej właśnie historycznej⁷ projekcji sportu trzeba patrzeć na...”*historię architektury sportowej od czasów starożytnych do współczesności*”, jak to formu-

³ Sport. Leksykon PWN (2000). Warszawa. PWN. Str. 228.

⁴ Sozański H., Czerwiński J., Sadowski J. (2013). Podstawy teorii i technologii treningu, t. 1. Warszawa, Biała Podlaska. AWF, str. 8.

⁵ Krawczyk Z. (1997). Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport. Warszawa. Instytut Kultury. Str. 79.

⁶ Sozański H., Sadowski J., Czerwiński J. (2015). Podstawy teorii i technologii treningu. Warszawa, Biała Podlaska. AWF.

⁷ Lipoński W. (2012). Historia sportu. Warszawa. PWN.

łują w podtytule autorzy „**Dziejów obiektów sportowych w Europie**”. Mamy więc prawo odbierać dzieło Anny Pawlikowskiej-Piechotki i Maciej Piechotka jako retrospektywny obraz sztuki przestrzeni, dokumentujący organizację i kształtowanie przestrzennego ładu urbanistycznego oraz projektowanie i wznoszenie specjalistycznych dla sportu obiektów, zapewniających warunki do realizacji adekwatnych, dla różnych dyscyplin, programów szkolenia, jak też organizacji widowisk.

Wewnątrz tak ujętej istoty pojęcia „architektura”, domyślamy się też postępującego procesu unowocześniania technologii, wprowadzania wciąż nowych rozwiązań i materiałów konstrukcyjnych, umożliwiających optymalizację form użytkowych konstrukcji przy jednoczesnym poszukiwaniu oryginalności rozwiązań przestrzennych projektowanych i wznoszonych obiektów.

Zaprojektowana i prowadzona przez Autorów wędrówka przez epoki i wieki bardzo wyraźnie dokumentuje ponadczasowość trzech podstawowych warunków, sformułowanych dla architektury sportowej przez Edgara Norwertha, a cytowanych w pracy jako swoiste motto:...*”łatwo dostępna, celowo urządzona i piękna”*... (warunek wyjściowy:...*”być w dostatecznej ilości”*... wykracza poza prerogatywy architektury...).

Warto podążać tym traktem poznawania materialnej rzeczywistości, tak mocno (nierozzerwalnie) ze sportem, ale i sztuką, związanej. To właśnie te obiekty od zarania cywilizacji europejskiej służyły ćwiczeniom i treningowi. Na tych obiektach wciąż igra się z „granicami ludzkich możliwości”. To one gromadzą dziesiątki tysięcy widzów na widowiskach nie tylko sportowych. I (jak się wydaje) zawsze stały się wręcz architektonicznymi symbolami epoki, wywierając istotny wpływ na urbanistyczne procesy miastotwórcze – że wychodząc od rzymskiego Koloseum, przejdziemy przez olimpijskie miasta Ateny 2004 czy Londyn 2012. Obiekty sportowe i ich wyspecjalizowana architektura stają się oczywistą składową urbanistycznej materii metropolii...

Historia i współczesność sportu nieodłącznie wiążą się z wyspecjalizowanymi obiektami o wyróżniającej się, niekiedy wręcz symbolicznej architekturze. Spróbujmy więc pod tym właśnie kątem popatrzeć na „*dzieje obiektów sportowych*”... Książka Anny Pawlikowskiej-Piechotki i Macieja Piechotki otwiera ku temu mądrą, kształcącą i przejrzyście dokumentowaną drogę...

Henryk Sozański

Wprowadzenie. Od autorów

Dzieje sportu naszego kręgu kulturowego to jednocześnie historia rozwoju cywilizacji europejskiej i europejskich miast. Od tysiącleci rozwojowi poszczególnych dyscyplin towarzyszy ewolucja budownictwa sportowego. Zatem historia europejskiej architektury sportowej obejmuje prawie trzy tysiąclecia: okres od starogreckich igrzysk olimpijskich do współczesnych obiektów sportowych. Budowli wznoszonych zarówno dla potrzeb wielkich imprez sportowych, jakimi są nowożytny igrzyska olimpijskie, jak i obiektów sportowych towarzyszących oświacie czy codziennej rekreacji mieszkańców osiedli i miast.

Wiele z historycznych i współczesnych obiektów sportowych to budowle wybitne, dokumentujące niezwykle osiągnięcia cywilizacji w zakresie inżynierskich konstrukcji: w czasach antycznych – **Kolosseum w Rzymie** o ponadczasowych rozwiązaniach funkcjonalnych, a we współczesnych – nowatorska pod względem konstrukcyjnym **hala sportowa w Raleigh** projektu Macieja Nowickiego czy **Olimpijska Hala Sportowa Palazetto dello Sport w Rzymie** projektu Pier Luigi Nervi. Przykładem niezwyklej jakości estetycznej w okresie antyku jest doskonale zharmonizowany z otoczeniem **zespół sakralno-sportowy w Delfach**, a w czasach współczesnych – **Zespół Sportowy Parku Olimpijskiego w Monachium** projektu Frei Otto czy rzeźbiarsko potraktowane formy stadionów olimpijskich projektu Zahdi Hadid w Londynie (**Pływalnia Olimpijska w Londynie**).

Historyczne i współczesne, budzące podziw monumentalne obiekty sportowe stają się też bardzo często prestiżowymi wizytówkami miast, ich ikonami i dumą dla mieszkańców. Takim obiektem jest zarówno antyczne **rzymskie Koloseum** jak i współczesny **Stadion Olimpijski ‘Ptasie Gniazdo’ w Pekinie**. Najważniejsze obiekty sportowe o walorach historycznych i uznane za wyjątkowy dorobek kultury i dziedzictwo ludzkości, są wpisywane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO: **rzymskie amfiteatry Kolosseum i El Djem, Zespoły Termalne w Bath, antyczne Areny w Arles i Orange (Francja), zespoły sportowo – sakralne w Olimpii i Delfach (Grecja)**.

Książka na temat historii obiektów sportowych w Europie, miała być pierwotnie w zamyśle autorów przed wszystkim podręcznikiem akademickim, uzupełniającym wiadomości z zakresu historii sportu o szczególny segment, jakim

są dzieje obiektów i terenów sportowych. Jednak ilość zgromadzonego materiału, złożoność opisywanych zagadnień i wielowątkowość podjętej problematyki sprawiły, że wbrew początkowym założeniom i intencjom – książka ma w końcowym efekcie znacznie szerszy charakter.

Mamy jednak nadzieję, że nasza książka nie straciła przez to walorów dydaktycznych, że będzie inspiracją dla dalszych poszukiwań naukowych, do przemyśleń i skojarzeń, pomocą do inicjowania interesujących dyskusji podczas zajęć z historii sportu i z historii architektury. Temu też celowi służy obszerny jej segment końcowy, jakim jest zestawienie literatury.

Przekrój historyczny, jaki obejmuje to okres od czasów antycznych po współczesność i w takim porządku treść jest przedstawiona w kolejnych rozdziałach. Rozwój architektury sportowej został omówiony przy zachowaniu ciągłości chronologicznej i na tle najistotniejszych wydarzeń politycznych i przemian społecznych, takie ujęcie bowiem jest powszechne wśród historyków sportu i ten sposób wydaje się w pełni uzasadniony wobec podejmowanego tematu.

Historia i tradycja sportu jest jednym z fundamentalnych przedmiotów nauczania na Akademiach Wychowania Fizycznego w Polsce, uznana za podstawę programową kształcenia na kierunku wychowanie fizyczne. Obecnie na I i II stopniu kształcenia na tym kierunku studiuje kilkanaście tysięcy osób i obowiązujący ich rygor kształcenia zawiera wiedzę z tego zakresu. Z rozeznania autorów wynika, że wśród wielu prac na temat historii sportu oraz historii architektury, nie ma obecnie na naszym rynku wydawniczym (w 2016 roku) pozycji poświęconej w szczególności tematowi historii obiektów sportowych. Autorzy mają zatem nadzieję, przynajmniej w skromnym zakresie, za pomocą niniejszej pracy tą lukę wypełnić, ufając że okaże się przydatna dla szerokiego kręgu odbiorców.

Książkę opracowano na podstawie licznych rozproszonych źródeł, jest owocem kilkunastu lat poszukiwań badawczych w wielu zbiorach naukowych w kraju i zagranicą. Zebrany w ten sposób materiał wymagał kolejnych etapów opracowania, uporządkowania i opatrzenia komentarzem. Ponad trzysta zamieszczonych ilustracji (rysunków i fotografii) ma uzupełnić treść; rysunki obiektów sportowych wykonali sami autorzy posiłkując się dostępnymi źródłami historycznymi (zarówno opublikowanymi jak i niepublikowanymi materiałami archiwalnymi).

Integralną częścią treści książki jest także omówienie współczesnych tendencji w architekturze sportowej, obserwowanych w Polsce i na świecie kierunków planistycznych, w szczególności dążenie do ekonomicznej wielo-funkcjonalności tych obiektów i konieczność ich dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych (sportowców, trenerów, widzów). Intencją autorów, poza zarysowanie historii architektury sportowej, jest też podkreślenie niezwykłego znaczenia odpowiednio zagospodarowanych współczesnych terenów sportu i rekreacji w miastach dla praktycznego wdrażania idei sportu dla wszystkich i zdrowego trybu życia, dla

podnoszenia jakości środowiska zamieszkania, w tym dostępności dla wszystkich grup społecznych, dla tworzenia więzi społecznych. Takie ujęcie wydaje się ważne z uwagi na szerszy, niż tylko studentów Wydziałów Wychowania Fizycznego, potencjalny krąg odbiorców książki.

Autorzy czują się zobowiązani do podziękowań licznym pracownikom naukowym i dydaktycznym z Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej oraz Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie za sugestie i inspiracje. Przekazane nam cenne uwagi i opinie pozwoliły zamieścić w pracy wiele uzupełnień oraz korekt, uniknąć niezamierzonych błędów i powtórzeń.

Szczególnie wdzięczność pragną wyrazić profesorowi Henrykowi Sozańskiemu, który jako Rektor Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przez wiele lat wspierał powstawanie książki, zawsze życzliwie pomagał w staraniach o granty i pozwolenia na pracę w archiwach i zbiorach naukowych w kraju i zagranicą. Jesteśmy też wdzięczni profesorowi Stanisławowi Piekarskiemu, recenzentowi pracy, za istotne uwagi, które były dla nas impulsem do pogłębionych poszukiwań we wskazanych ważnych wątkach tematycznych.

Serdeczne podziękowania pragniemy także przekazać za niezwykłą, bardzo dla nas cenną przyjaźń i życzliwość, od lat okazywaną, ze strony dyrekcji i pracowników zbiorów naukowych, w których poszukiwaliśmy materiałów źródłowych:

- Biblioteki Naukowej i Archiwum Fotograficznemu Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie,
- Biblioteki Naukowej i Archiwum Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej,
- Bibliotece Naukowej Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie.

Niezmiernie ważna była dla nas pomoc w czasie kwerendy po naukowych zbiorach w zagranicznych ośrodkach akademickich (w latach 2005 – 2010), okazywana szczególnie serdecznie przez pracowników Faculty of Architecture University of Cambridge, Main Library University of Cambridge, Faculty of Architecture University of Liverpool, University College Birmingham oraz zespołu Bodleian Libraries University of Oxford.

Nasze podziękowania kierujemy także w stronę wielu innych osób oraz licznych instytucji, w tym ośrodków akademickich, których udział przy powstaniu książki był niezmiernie cenny.

Wszystkim wymienionym autorzy pragną wyrazić swoją wdzięczność i prosić o przyjęcie podziękowań nie tylko za pomoc, ale także za słowa otuchy i sugestie, aby prace badawcze kontynuować i rozszerzyć o inne niż Europa kontynenty, co w efekcie umożliwi przygotowanie opracowania pełniejszego, obejmującego powszechną historię budownictwa sportowego na całym świecie.

Pomysł jest naszym zdaniem godny rozważenia, bo takie opracowanie, jako kontynuacja prac rozpoczętych, w efekcie pozwoliłoby uzyskać pełny obraz rozwoju architektury sportowej, omówiony na tle historii rozwoju wielu cywilizacji i tworzących ją społeczeństw.

Ilustracje zamieszczone w książce mają jej treść uzupełnić i wzbogacić. Do czasu wynalazku i popularyzacji fotografii w połowie XIX wieku, możemy poznać obiekty i dyscypliny sportowe jedynie na podstawie przekazów literackich (poezji i prozy) oraz graficznej dokumentacji, przede wszystkim malarskiej i rzeźbiarskiej. Zarówno rekreacja jak i współzawodnictwo sportowe w różnych dyscyplinach, były tematami chętnie podejmowanymi przez artystów, stąd tak wiele jest w tej pracy reprodukcji, przede wszystkim dzieł wybitnych malarzy danej epoki.

Rysunki autorów zamieszczone w pracy, przedstawiają te omawiane obiekty sportowe, które są w złym stanie technicznym, ich fotografie nie byłyby czytelne lub budowle nie są zachowane do naszych czasów. Zostały odtworzone na podstawie opisów z opublikowanych prac historyków architektury z podaniem ich źródła. Autorzy zamieścili też rysunki, które mają na celu uzupełnić zamieszczone fotografie o schematy funkcjonalne, rzuty i przekroje budynków, dla lepszego objaśnienia ich zasad konstrukcji, funkcji, proporcji i treści programowych. Autorem opracowania graficznego rysunków zamieszczonych w książce jest Maciej Piechotka, który je wykonał w programie ArchiCAD.

Fotografie zamieszczone w książce ilustrują zarówno zachowane jak i nie przetrwałe do naszych czasów historyczne przykłady architektury sportowej z XIX i XX wieku. Także nowo wznoszonych budynków, ilustrując ewolucję funkcji i formy budowli sportowych oraz najnowsze osiągnięcia architektury w XXI wieku i współczesne tendencje planistyczne w tej dziedzinie.

W tym miejscu autorzy pragną szczególnie serdecznie podziękować następującym osobom i instytucjom za zgodę na umieszczenie reprodukcji rysunków, grafik, obrazów oraz fotografii, których są gestorem:

- Panu Zbigniewowi Franczukowskiemu z Wydawnictwa Press – Forum w Polanicy Zdrój,
- Pani Marioli Godlewskiej z Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie,
- Panu dr Bartłomiejowi Krynickiemu z Katedry Rekreacji Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie,
- Panu prof. Wojciechowi Zabłockiemu z Wydziału Architektury Politechniki Łódzkiej,
- Instytutowi Sztuki PAN w Warszawie,
- Muzeum Architektury we Wrocławiu,
- Muzeum Historycznemu Miasta Stołecznego Warszawy,
- Muzeum KS Legii w Warszawie,

- Muzeum Miejskiemu w Bolesławcu,
- Muzeum Narodowemu w Warszawie,
- Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie,
- Muzeum Stadionu Narodowego w Warszawie,
- Polskemu Archiwum Fotografii Cyfrowej,
- Pracowni Projektowej Zaha Hadid w Londynie
- Towarzystwu Przyjaciół Dawnego Szczecina ‘SEDINA’,
- Warszawskiemu Towarzystwu Wioślarskiemu,
- Warszawskiemu Towarzystwu Cyklistów.

Niniejsza książka powstała w oparciu o materiał zgromadzony w czasie realizacji dwóch badań statutowych: DS-114 „Zdrowe miasto: sport i rekreacja w przestrzeni publicznej Warszawy (lata 1918-2008)” AWF Warszawa oraz DS-144 „Przestrzenne, społeczne i kulturowe uwarunkowania rozwoju turystyki miejskiej w Warszawie (wybrane aspekty)” AWF Warszawa (finansowanych przez MNiSW), prac którymi jeden z autorów, Anna Pawlikowska-Piechotka, kierowała na Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie w latach 2007-2014, a także niezależnych badań obu autorów prowadzonych od kilkunastu lat.

1.1. Wczesne cywilizacje i Bliski Wschód

Teoretycy historii sportu konsekwentnie podkreślają, że historia kultury fizycznej ma swoje początki w najstarszych cywilizacjach, ponieważ sprawność fizyczna była jedną z tych fundamentalnych umiejętności, które gwarantowały człowiekowi przetrwanie w niesprzyjającym środowisku [Lipoński 2012, Ordyłowski 1997]. Ówczesne ćwiczenia fizyczne miały rozmaite formy: myślistwo, łucznictwo, walki wręcz, gry zespołowe, popis akrobatyczne, tańce i współzawodnictwo w rozmaitych dyscyplinach sztuk walki – o czym wiemy, chociażby na podstawie rysunków naskalnych, że były obecne w kulturach basenu Morza Śródziemnego kilkadziesiąt tysięcy lat temu. Wiadomości na temat późniejszych cywilizacji starożytnych, kulturze, sztuce i życiu codziennym, czerpiemy głównie z odkryć archeologicznych, malowideł i płaskorzeźb, malarstwa naczyniowego zachowanych w ruinach świątyń, pałaców i grobowców, a z okresu późniejszego – również z przekazów literackich i dokumentów historycznych. Liczne przedstawienia scen rodzajowych oraz ich dokładne opisanie pozwalają nam na odtworzenie obyczajów i tradycji, w tym dotyczące form, miejsca i zakresu współzawodnictwa sportowego. Trudno jest jednak wskazać dokładnie okres, kiedy pojawiły się pierwsze, wznoszone specjalnie dla takich funkcji, budowle i urządzenia sportowe.

Możemy tylko przypuszczać, że miało to miejsce dopiero około VII-VI tysiąclecia pne., kiedy bardziej stabilne warunki osiadłego życia przyczyniły się do powstania i rozwoju pierwszych miast, kiedy umiejętności inżynierskie i wiedza pozwalały na wznoszenie bardziej skomplikowanych i okazałych budowli. Prawdopodobnie miało to miejsce mniej więcej 8 000 lat temu, na obszarach wokół basenu Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie, tam gdzie powstały najstarsze w naszej cywilizacji ufortyfikowane ośrodki osadnicze budowane przez Sumerów, Asyryjczyków, Persów i Hetytów, zajmujących tereny w granicach dzisiejszej Jordanii, Syrii, Turcji, Iraku i Iranu. Zgodnie z badaniami historyków, takimi najstarszymi miastami były wzniesione na Bliskim Wschodzie Jerycho (Jordania), Catalhoyuk (Turcja), Jarmo (Irak). Te najstarsze ośrodki były wznoszone przez plemiona osiadłe, które porzuciły koczowniczy tryb życia, udomowiły zwierzęta i uprawiały zboża. Było to możliwe dzięki zwiększeniu wydajności upraw wskutek nawadniania gleby, co pozwoliło na mniejszy udział ludności w rolnictwie,

wykształceniu się klasy rolników, rzemieślników, kupców, wojowników, kapłanów [Davis 1999, Kubiak 2003].

Rozwojowi rolnictwa i osiadłemu trybowi życia towarzyszyło wznoszenie osiedli o stałym charakterze, ufortyfikowanych i zakładanych najczęściej na prostym i regularnym planie, według określonej koncepcji przestrzennej. W tych ufortyfikowanych ośrodkach stawiano z czasem obok domów mieszkalnych – także budynki użyteczności publicznej, takie jak świątynie, pałace, magazyny, budowle obronne, łaźnie, baseny pływackie, place miejskie, wytyczano na ich obrzeżach przestrzeń otwartą na tereny zieleni, przeznaczoną dla funkcji sportu i rekreacji. O kulturze fizycznej tamtych ludów wiemy na podstawie odkryć archeologicznych. Rzeźby i malowidła ścienne (na przykład odkryte w Catalhoyuk) przedstawiają mieszkańców miasta w czasie polowań, walk, uroczystości i codziennych zajęciach. Miasta Bliskiego Wschodu, budowane później, około IV tysiąclecia pne., związane z cywilizacjami i kulturami sumeryjską, asyryjską i perską: Uruk, Eridu, Ur, Larsa, Babilon, były już skomplikowanymi układami przestrzennymi, składającymi się z domów mieszkalnych, świątyń, placów targowych oraz otwartych terenów zieleni publicznej, przeznaczonych dla rekreacji i sportu. Obszerniejsze ogrody i parki otaczające rezydencje władców (Niniwa, Chorsabad, Sardes, Isfahan) miały także zakładane zwierzynce, w których urządzano polowania. Do legend przeszły skomplikowane konstrukcje tarasowo wzniesionych ‘wiszących ogrodów Babilonu’, opisywanych z zachwytem przez ówczesnych podróżników i kronikarzy, (między innymi Herodota), założone w VI w pne.

Wiemy o mieszkańcach tych najstarszych miast, że przywiązywali ogromną wagę do ćwiczeń militarnych (uważanych za dyscypliny para sportów), znali łuk i uprawiali łucznicstwo, rzucali oszczepem, uprawiali jazdę wierzchem i wyścigi zaprzęgów. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że rozległe place wewnątrz miast – cytadel służyły takim ćwiczeniom i pokazom kunsztu w czasie ważnych uroczystości, mogąc pomieścić tłumy mieszkańców. Wojciech Lipoński [Lipoński 2012] przytacza poemat sumeryjski, w którym opisywane są sportowe walki zapaśnicze wojowników, podkreślając że zasady etyki i fair play stały się podwalinami dla późniejszych koncepcji igrzysk greckich. W antycznych miastach Bliskiego Wschodu budowano też wodociągi miejskie i zbiorniki, co umożliwiałoby wznoszenie łaźni publicznych i basenów pływackich [Honour 2011].

Potężne państwo Persów, które opanowały Bliski Wschód w wiekach VI-III pne., opierało swoją siłę na wzorowo zorganizowanej armii i doskonaleniu ćwiczeń fizycznych. Wiemy, że uprawiali łucznicstwo, jazdę konną (są prekursorami gry w polo), urządzali polowania z sokołem, organizowali turnieje wojowników. Do pałacu Dariusza I w Persopolis król i jego świata mogli wjeżdżać konno aż do sali tronowej – w tym celu specjalnie zaprojektowano schody wiodące do królewskiej rezydencji.

W perskich miastach wznoszono obiekty o funkcji podobnej do greckich gimnazjonów, szkoły o wszechstronnym programie kształcenia młodych chłopców i programie łączącym zajęcia duchowe i cielesne, nazywane – *zoorkhaneh*. Uprawiano w nich szczególnie programy ćwiczeń, tradycyjne *koshti pahlevan* (dosłownie tłumacząc z perskiego: ‘sport walki’). Budynki przesklepione kopułą charakteryzowały się wewnętrzną wieloboczną areną *soffeh*, na której ćwiczono, według ustalonego porządku od rozgrzewki, poprzez rozmaite ćwiczenia przygotowujące aż do walki zapaśniczej, w takt muzyki. Dla muzyków przeznaczano specjalny balkonik, arenę otaczała ze wszystkich stron widownia (w formie wysokich stopni). Tradycja ta przetrwała do czasów nam współczesnych. Warto podkreślić, że ponad 2 500 lat mającą tradycję *koshti pahlevani* UNESCO uznało za wybitny przykład kultury niematerialnej, wpisując tą starożytną perską tradycję walki na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury w roku 2010.

O systematycznie organizowanych widowiskach sportowych możemy mówić także w odniesieniu do cywilizacji wciąż mało nam jeszcze znanej, hetyckiej (Turcja), rozwijającej się od 2 000 roku pne., w której demonstracja kultury fizycznej była niezwykle istotna. Wojciech Lipoński [Lipoński 2012] wymienia ponad 160 uroczystości w roku, którym w kulturze hetyckiej towarzyszyły zawody sportowe. Świadczą o tym zachowane płaskorzeźby i ozdoby ceramiki, przedstawiające walki byków, wyczyny akrobatów, podnoszenie ciężarów, rzucanie kamieniem, jazdę konną i wyścigi rydwanów. Widowiska te organizowano na największym publicznym placu miejskim, służącym także do ceremonii religijnych i być może na co dzień również do wymiany handlowej.

Podobne ślady cywilizacji odkryto na Krecie, od mitycznego władcy wyspy nazwaną kulturą ‘Minojską’ lub od morza otaczającego – ‘Egejską’. Wykopaliska archeologiczne prowadzone pod Heraklionem i w innych miejscach Krety, ujawniły ślady zaawansowanej kultury neolitycznej i miejskiego osadnictwa.

Jednym z największych centrów cywilizacyjnych był pałac – miasto Knossos, położone na północno-zachodnich krańcach wyspy. Miasto nie było ufortyfikowane, zajmowało powierzchnię niecałych 2 ha, domy mieszkalne i magazyny były wznoszono wzdłuż ulic i placów. Centrum miasta zajmowała rezydencja władcy i rozległy plac, o wymiarach około 20m x 50m. Szacunkowo miasto liczyło około 50 000 mieszkańców. Historycy przypuszczają, że tak jak w miastach Bliskiego Wschodu centralny plac służył ceremoniom religijnym, zgromadzeniom, ćwiczeniom wojennym i pokazom walk. Jakże to były ćwiczenia wiemy na podstawie zachowanych fresków zdobiących wnętrze pałacu (były to na przykład walki z bykiem *tauromachia*, popisy akrobatyczne *taurokatapsja*).

Jak wskazuje Lipoński [Lipoński, 2012] swoisty grecki kult ciała i kultura współzawodnictwa rozwinięte w okresie helleńskim mają swoje początki w organizacji zawodów sportowych na Krecie, później na Santorini (Tirze), następnie

w państwie Achajów i one stanowiły podwaliny pod późniejsze igrzyska panhel-
leńskie, mające swój początek w wieku VIII pne (pierwsza olimpiada – w 776
pne.). Cywilizacja kretańska jest datowana na okres 3000 pne – 1200 pne [Davis
1999, Kubiak 2003, Parnicki – Pudełko 1975].

Z kolei zachowane monumentalne budowle neolityczne na Malcie i pobliskiej wyspie Gozo (wzniesione około roku 3 000 pne) oraz kamienny krąg w Stonehenge w Anglii (wzniesiony około roku 2 000 pne) mają wciąż dla nas zagadkowy charakter. Nie ma wśród badaczy historii architektury jednomyślności, czemu mogły służyć [Fletcher 2001, Moffet 2008]. Wciąż niedostatecznie udokumentowane, różniące się od siebie domniemania uczonych mówią o tym, że budowle te mogły służyć zarówno kultom religijnym, obserwacjom astronomicznym jak i zawodom sportowym [Honour 2011, Pevsner 1997]. Jeżeli te ostatnie hipotezy się potwierdzą, będziemy mogli te neolityczne konstrukcje na rzucie elipsy uważać za pierwowzory i pra – przodków monumentalnych współczesnych stadionów i hal sportowych.

1.2. Starożytna Grecja (stadiony, hipodromy, gimnazjony, palestry, tereny otwarte wypoczynku)

Aby zrozumieć niezwykle ważne miejsce obiektów sportowych w kulturze urbanistycznej miast greckich – trzeba pamiętać jak szczególną rolę pełnił sport, jak znaczny był szacunek dla dzielności w tamtejszym porządku społecznym, jaką niezwykłą cześć oddawano zwycięzcom zawodów i jakimi byli ważnymi wzorcami, idolami dla innych młodzieńców (zgodnie z obowiązującym modelem kształtowania charakteru ‘szlachetnego współzawodnika’).

Poszukując równowagi między wojskowym strojem Sparty, a duchowym Aten, osiągnięto w antycznej Grecji ideał *kaloskagathos*, cech młodego człowieka łączącego cechy piękności i sprawności fizycznej z wysokim rozwojem umysłowym i szlachetnością [Davis 1999, Parnicki – Pudelko 1975, Sinko 1939].

Cywilizacja i kultura antycznej Grecji opierały się na znaczeniu i potędze miast – państw *polis*, zakładanych od VIII wieku pne. Miasta były zamożne i ludne. Dwa największe z nich, antyczne Ateny są szacowane przez historyków na około 250 000, a Korynt na 100 000 mieszkańców [Fletcher 2002, Parnicki – Pudelko 1975, Słapek 2010]. Miast-państw greckich było ponad sto pięćdziesiąt i przeważająca ich część liczyła nie więcej niż kilka tysięcy mieszkańców. Nawet w najmniejszych ośrodkach współzawodnictwo w każdej dziedzinie życia było ważnym elementem kultury miejskiej: ceniono mistrzostwo dramaturgów, poetów, rzeźbiarzy, sportowców.

Zachowane antyczne malarstwo ceramiczne, mozaiki i rzeźby przedstawiają zapaśników, lekkoatletów, jeźdźców i powożących rydwany. Ateński najokazalszy plac miejski, Agora, służący na co dzień jako zwykły plac targowy, w czasie uroczystości Panatenajskich ku czci Ateny, zamieniał się w miejsce ceremonii i rozgrywek sportowych. Usuwano stragany przekupniów i stawiano w ich miejscu drewniane trybuny dla widzów, wyznaczano odcinek prosty bieżni *dromos* dla popisów lekkoatletycznych (‘stadion’ o długości 192 m). Dopiero w okresie późniejszym Ateny doczekały się licznych gimnazjonów, poza miastem wybudowano

wano stadion i hipodrom. W okresie archaicznym było to typowe rozwiązanie – lokowania obiektów sportowych poza murami miasta.

Układ przestrzenny miasta Priene, wzniesionego już w epoce helleńskiej (w IV-V wieku pne.), według planu przygotowanego przez Hippodamosa z Miletu, w południowej części pod murami obronnymi miał zarezerwowany obszerny teren dla wypoczynku i rekreacji mieszkańców, w tym na gimnazjon ze stadionem. Było to założenie przestrzenne zgodne z ideałami Platona, w myśl których budowle służące powszechnej kulturze fizycznej powinny być sytuowane pośrodku miasta, podczas gdy obiekty przeznaczone do widowiskowych zawodów sportowych powinny znajdować się pod murami miasta, lub nawet poza nimi. W wielu miastach greckich (Ateny, Epidauros, Olimpia, Delfy) święte gaje wokół budynków sakralnych służyły nie tylko ceremoniom religijnym, ale i organizacji zawodów sportowych.

Wśród bogatej roślinności, alei drzew, klombów kwiatowych wytyczono także miejsce pod budowę gimnazjonu wraz z palestrą, hipodromem i stadionem, terenami wypoczynku i alejkami spacerowymi. Ich program był szczególnie bogaty w miastach greckich, w których organizowano ważne igrzyska: Olimpia, Delfy, Epidauros [Davis 1999, Kubiak 2003, Parnicki – Pudełko 1975, Słapek 2010].

Gimnazjony (wymienne przez niektórych historyków architektury nazywane niesłusznie palestrami – a w istocie palestra była częścią gimnazjonu), były obiektami użyteczności publicznej, o skomplikowanej formule społecznej, poświęcone krzewieniu oświaty i ćwiczeniom fizycznym [Słapek 2010]. Pierwotnie były przeznaczone dla ćwiczeń fizycznych chłopców w wieku od 8 do 12 lat, z czasem gimnazjony stały się ośrodkami życia umysłowego i towarzyskiego, gromadząc także dorosłych mężczyzn, bowiem prowadzono tam poważne dysputy polityczne i naukowe. W okresie helleńskim kultury greckiej gimnazjony stały się publicznymi szkołami średnimi, zakładami wychowawczymi, w którym realizowano program zarówno doskonalący sprawność fizyczną jak i umysłową oraz wrażliwość estetyczną, chłopców którzy tam nauki pobierali.

Palestra była jednym z elementów takiego zespołu, parterowym czworobocznym budynkiem, z wewnętrznym dziedzińcem otoczonym portykami, służącym do ćwiczeń walk zapaśniczych i bokserskich. W miastach greckich istniały także niewielkie (przeważnie prywatne) palestry, funkcjonujące jako samodzielne obiekty, ale nie było gimnazjonu bez palestry [Pevsner, 1997]. W gimnazjonach skupiało się życie umysłowe młodzieży miast greckich, połączenie kształtowania kultury duchowej z doskonaleniem sprawności fizycznej, wychowaniem patriotyczno-obywatelskim i wypoczynkiem. Młodzi chłopcy, przyszli greccy wojownicy, ćwiczyli tam pod kierunkiem trenerów i nauczycieli *epistates*. Najstarsze gimnazjony, wznoszone około VI w pne., były budowane z drewna i miały bardzo skromny program funkcjonalny: place do ćwiczeń, boiska do gier zespołowych

sphairisterion, bieżnie *dromos*. Przykładem jest gimnazjon Platanistas w Sparcie, położony w pobliżu rzeki, gaju oliwnego zapewniającego cień i ochronę przed palącym słońcem. Zespoły później zakładane (Ateny, Olimpia, Delfy, Epidauros) były budowane z kamienia, bardziej trwałe i o bardziej skomplikowanej funkcji.

Składały się z czworobocznego budynku, który dzisiaj nazwalibyśmy ‘klubowym’ (palestry), pierwotnie mieszczącego tylko szkołę zapasów i walk pięściarskich [gr. *pale* – zapasy], z czasem służącego nie tylko do ćwiczeń fizycznych (pięściarskich, zapasów, gry w piłkę) ale również innych lekcji, mieszczącego bibliotekę i sale lekcyjne. Z biegiem czasu dla palestr i układu przestrzennego gimnazjonów przyjęła się ujednolicona forma architektoniczna. Pomieszczenia palestry budowano wokół dziedzińca wewnętrznego, otoczonego portykiem. Od strony północnej portyk miał często podwójną kolumnadę. Tu należy podkreślić, nie tylko konstrukcyjną, ale i estetyczną oraz religijno-ideologiczną rolę kolumny w greckiej architekturze, symbolizującej ‘sięganie do nieba’, do potęgi boskiej – w czasie walki z wrogiem i zmagani sportowych. W budynku palestry znajdowały się sale do treningów pięściarskich ze specjalnymi worami wypełnionymi piaskiem *korykeion*, szatnia *apodyterion*, składziki na oliwę i piasek oraz główna sala do ćwiczeń palestry *efebeion*. Budynki palestry były wyposażone w łaźnie *pyraterion* i łazienki *balaneion* oraz toalety (*loutron*), a także sale do masażu oliwą *elaiotherion*, masażu piaskiem *koni-sterion*. W pozostałych portykach było miejsce do ćwiczeń, spotkań i odpoczynku (kamienne ławy w sali *eksedry*), pasaży były ozdobione posągami bogów – patronów atletów – najczęściej Heraklesa i Hermesa. Budynek palestry był połączony z gimnazjonem właściwym (otwartymi terenami rekreacyjno-sportowymi) zadaszonymi korytarzami, służącymi w razie niepogody do ćwiczeń. Gimnazjon właściwy składał się z ogrodu z wytyczonymi alejkami spacerowymi, w którym budowano bieżnię *ksystos* [Lipowski 2012, Ordyłowski 1997, Pevsner 1997] lub *dromos*, rezerwowano przestrzeń na ćwiczenia rzutów dyskiem i oszczepem, boiska do gier w piłkę *sphairisterion*, arenę do zapasów.

Przy większych gimnazjonach, w bogatszych i ludniejszych miastach, budowano **stadiony i hipodromy**, rezerwowano miejsca na trybuny dla widzów (przykładem jest Milet, zespół **gimnazjonu, stadionu i term** – powstały według planu Hipodamosa w V w pne). Niekiedy, dla umożliwienia ćwiczeń bez względu na warunki pogodowe – bieżnia *dromos* i przestrzeń do ćwiczeń były zadaszone (można je uznać za pierwowzór współczesnych sal gimnastycznych). We wznoszonych w okresie późniejszym gimnazjonach budowano baseny *kolymbethra* przeznaczone do kąpieli i ćwiczeń pływackich, także skoków (gimnazjon w Delfach, Olympii). Od wielkości obiektu zależało, jakie ćwiczenia można było w nich prowadzić i jak bogaty był ich program funkcjonalny.

Na przykład basen pływacki w przy gimnazjone w Olympii był stosunkowo niewielki i płytki (4,19m x 3.02m x 1,38m), natomiast basen położony nad rzeką,

o wymiarach 14m x 16m x 1.60m, mógł być już bardziej wszechstronnie wykorzystywany.⁸

Wodę do basenu pływackiego w Olimpii doprowadzano z rzeki i odprowadzano glinianymi rurami, w okresie późniejszym baseny miały nawet wodę podgrzewaną. Baseny o znacznej głębokości (na przykład w Pesto o głębokości 2,6m) miały trampoliny do skoków w formie deski zamocowanej ponad lustrem wody [Lipoński 2012].

Gimnazjony budowano albo wewnątrz murów miejskich (miały wtedy skromniejszy program i zajmowały stosunkowo małe działki gruntu), albo poza ścisłym centrum miasta, często na znacznych powierzchniowo działkach, otoczone gajami oliwnymi, ogrodami w których sadzono platany, topole, wiązy i cyprysy, stawiano posągi bogów, bohaterskich wojowników i wybitnych sportowców. Wielkie miasta (Ateny) miały nawet po kilka gimnazjonów, sławne gimnazjony miały duże znaczenie dla rozwoju kultury greckiej. W Atenach takimi były: Akademia Platowska, Lyceum, Likejon (wykładał tam Arystoteles), Kynosarges, założone przez wielkich myślicieli, stały się siedzibami słynnych szkół filozoficznych.

Zakładane na terenach wschodnich gimnazjony miały ponadto znaczenia dla umacniania patriotyzmu, tożsamości i kultury greckiej; przykładem gimnazjon w Aleksandrii założony około III w pne. nazwany Dikasterion, otoczony obszernym ogrodem o funkcji sportowo-wypoczynkowej. Z kolei okazały gimnazjon w Antiochii służył z zawodów sportowych i igrzysk urządzanych we wspaniałym parku, w którym uwagę przyciągało bogactwo różnych gatunków roślin, wspaniały krajobraz, ujęcia wód źródłanych i kąpieliska, portyki i pawilony ogrodowe, restauracje i winiarnie [Majdecki 2007].

Należy podkreślić, że w odróżnieniu od terenów rekreacyjno-sportowych Bliskiego Wschodu (Persja) w gimnazjonach greckich nie zakładano zwierzyńców i nie organizowano polowań. Gimnazjony publiczne były utrzymywane przez miasta-państwa *polis*, prywatne – przez indywidualnych właścicieli [Kubiak 2003, Lipoński 2012, Ordyłowski 1997].

Zespoły sportowe w sanktuariach w Atenach, Delfach, Epidauros, Olimpii, Aleksandrii, Pergamonie, oraz pod Koryntem są uznane za badaczy historii sportu najważniejsze ośrodki rozwoju igrzysk, ale należy pamiętać, że regularne igrzyska sportowe, tyle że mniejszej, bo lokalnej rangi, organizowało każde z ponad 160 miast greckich [Lipoński 2012, Miller 2006, Ordyłowski 1997].

⁸ Wymiary basenu pływackiego w Olimpii są sporne. Niektórzy autorzy (Parnicki-Pudelko, 1975, str. 243) podają znacznie większe: 24m x 16m x 1.60m. Trudność polega na tym, że po wielkiej powodzi i zalaniu terenów sportowych przez wody rzek Kladeos oraz Alfios, zniszczeniu uległy budowle i urządzenia niższego zespołu. Spalenie zespołu Olimpii na rozkaz Teodozjusza II w 426 roku ne oraz poważne trzęsienia ziemi w 551 oraz 552 roku ne – dokonały dalszych spustoszeń, utrudniając lub uniemożliwiając precyzyjną identyfikację poszczególnych obiektów sportowych, a także dokładne oznaczenie ich pierwotnych wymiarów.

Z pewnością szczególnie romantyczne położenie ma **zespół sakralny w Delfach**, jeden z najważniejszych ośrodków igrzysk panhelleńskich (Igrzysk Pytyjskich), którego centrum stanowiła świątynia Apollina. Zespoły sakralne i obiekty sportowe były położone na tarasach zboczy gór Parnas, składały się ze świątyń, skarbców, amfiteatru, gimnazjonu, hipodromu, stadionu z marmurowymi trybunami oraz basenu pływackiego, zasilanego wodą rzeczną. Stadion w Delfach miał bieżnię krytą i otwartą. Gimnazjon miał *lutron* (okrągłą sadzawkę – umywalnię).

Zespół w Olimpii, sanktuarium Zeusa położone u stóp wzgórza Kronin, składało się ze Świątyń (Zeusa, Hery), gimnazjonu z palestrą, placu treningowego i nimfeum, stadionu i hipodromu, skarbców. Zespół uzupełniał dom rady miejskiej *buleuterion*, dom handlowy *Stoa Echo* oraz zajazd dla podróżnych (*Leonidajon* – od nazwiska inwestora budowli). Przed wybudowaniem zajazdu (*katagogion*) pielgrzymi korzystali z namiotów i szałasów. Hotel w Olimpii miał dwie kondygnacje, cztery dziedzińce (*peristilum*), z których wchodziło do pokoi różnych wielkości. Przeciętnie pokoje miały 5m x 3m, było ich razem około 150. Zespół *Stoa Echo* (usługi handlu, rzemiosła i gastronomii), *Leonidajon* (usługi hotelarskie) oraz liczne budowle sportowe w Olimpii można śmiało uznać za pierwowzór współczesnej wioski olimpijskiej. Warto też wspomnieć o budowlach sportowych zespołu w Pergamonie (mieście – kolonii greckiej w Azji Mniejszej), gdzie znajdowały się aż trzy duże gimnazjony, jeden z monumentalnym dziedzińcem wewnętrznym palestry do ćwiczeń o wymiarach 72m x 36m [Fletcher 2002, Słapek 2010].

Historycy sportu i historycy architektury zwracają uwagę na rzadkość basenów pływackich w greckich zespołach sportowych. **Zespół w Nemei, Olimpii i być może Delfach**, co jest, jak podkreśla Miller, wciąż słabo udokumentowane, były pod tym względem wyjątkowe [Miller 2006]. Należy tu podkreślić, że umiejętność pływania była w antycznej Grecji wysoko ceniona, za analfabetów uznawano tych, którzy ani nie potrafili pływać ani nie znali liter *oute nein oute gram mata* [Ordyłowski 1997], ale w celach nauki pływania i organizacji zawodów pływackich rzadko wznoszono specjalne budowle, wykorzystywano przede wszystkim akweny naturalne (rzeka, zatoka morska), rzadziej sztuczne baseny.

Nie wszyscy przybyli na Igrzyska zawodnicy i widzowie mogli pomieścić się w kwaterach gościnnych i zajazdach *katagogion* służących na co dzień pielgrzymom. Toteż bardzo często nocowali w obozowiskach namiotów stawianych pod miastem, zorganizowanych przestrzennie na podobieństwo obozów wojskowych, które można uznać za prawzór współczesnych wiosek olimpijskich [Miller 2006, Parnicki-Pudełko 1975].

Stadiony. W starożytnej Grecji pojęcie ‘stadion’ miało trojakić znaczenie: a) nazwa biegu, którego dystans różnił się w zależności od miasta (Ateny – 181,30m, Delfy – 177m, Epidauros – 177,55m, Milet – 177,36m, Olimpia – 192,27m, Priene

– 184,95m); b) miara długości wynosząca 192,27m (długość bieżni w Olimpii); oraz c) obiekt sportowy wzniesiony do urządzania zawodów sportowych. Różnice wielkości wynikały z różnic antropologicznych długości stopy, wzorem był należąca do zwycięskiego w poprzednich Igrzyskach atlety, a stadion był zwyczajowo 600-krotną jego miarą. W konsekwencji tego obyczaju stopa olimpijska przeliczona na system metryczny to 0.3205m, stopa attycka – 0.296m, stopa eginecka – 0.333m [Słapek 2010]. Stąd między poszczególnymi miastami różnice dochodziły nawet do 20%.

Rozmiary stadionów były konsekwencją takiego stanu rzeczy i wynosiły przykładowo: w Olimpii (wzniesiony w 776 roku pne.) miał wielkość 192,27m x 28,5m, attycki w Delfach (wzniesiony około 500 roku pne) miał rozmiary 177m x 25,5m.

Widowiska sportowe w starożytnej Grecji, połączone z ceremoniami religijnymi i wydarzeniami kulturalnymi – przyciągały tłumy widzów. Trybuny wznoszone przy obiektach sportowych (stadiony, amfiteatry i hipodromy) musiały uwzględniać popularność wydarzeń tam mających miejsce. Stadion w Delfach mógł pomieścić 6500 – 7 000 widzów, stadion w Olimpii – od 20 000 do 40 000 osób. Antyczny grecki stadion we Filipopolis (dzisiejsze Płowdiw w Bułgarii) miał bieżnię *dromos* o długości 117m i szerokości 29m, a jego trybuny mogły pomieścić 25 000 widzów.

Stadion w Olimpii był dostępny dla zawodników przejściem krytym portykiem, tunelem około 30m długim pod trybunami widzów. Wokół bieżni zadbane o kanały odprowadzające wodę. Punkty startowe *balbis* znajdowały się po obu stronach bieżni, od strony północnej stadion ozdabiał ołtarz i posąg bogini Demeter. Naprzeciwko ołtarza znajdowały się łóżka dla sędziów *hellenodikaion*. Stadion w Olimpii, zlokalizowany u stóp wzgórza Kronos, był po prostu obwałowaniem torów do biegów, miał kształt wydłużonego prostokąta (zorientowany na dłuższej osi w kierunku: wschód – zachód). Początkowo widownia była zbudowana na naturalnym spadku terenu od strony południowej (drewniane ławki), z czasem na nasypie po przeciwległej stronie wzgórza wybudowano kolejną, jej pojemność wynosiła wówczas do 40 000 widzów. Później zbudowane stadiony miały już kształt wydłużonej podkowy: Delfy, Ateny [Lipoński 2012, Parnicki – Pudelko 1975, Słapek 2010]. W Olimpii wzniesiono najstarszy stadion w Grecji (VIII wiek pne., zachowany do naszych czasów pochodzi z IV w pne), natomiast stadion zbudowany w Atenach w roku 160 n.e. (przebudowa starszego obiektu), został zrekonstruowany w roku 1894 z okazji nowożytnych Letnich Igrzysk Olimpijskich (może pomieścić na amfiteatralnej widowni około 50 000 widzów).

Stadion w Atenach z roku 330 pne (przebudowany w II w ne i odbudowany w XIX wieku), miał kształt wydłużonej podkowy (zorientowany nietypowo na dłuższej osi w kierunku: północ – południe, co wymusiły warunki terenowe), z widownią na zboczach dwóch wzgórz, między które ‘wpasowano’ stadion [Fletcher 2002].

Stadion w Delfach (z V w pne, przebudowany w II w ne), miał kształt prostokątny (zorientowany na dłuższej osi w kierunku: wschód – zachód) był zaokrą-

glony zachodniej (krąg dla pokazów tanecznych i gimnastycznych), widownię zbudowano na górkim zboczu, pojemność trybun wynosiła do 7 000 osób. Zamknięcie stadionu półkolistą *sفendoną*, umożliwiało lepszą widoczność biegów, popisów tanecznych i gimnastycznych, walk i rzutów (Delfy, Ateny).

Przy bieżni stadionu budowano specjalne urządzenia np. płyty startowe dla biegaczy z wyprofilowanymi miejscami na oparcie stóp w formie kamiennej belki *balbis* (zachowane są na stadionie w Olimpii oraz na Agorze w Atenach). W zależności od szerokości bieżni mogła startować różna liczba zawodników (w Olimpii – 20, w Delfach – 17, w Milecie – 12, w Epidauros – 11, w Priene – 6). Na wyspie Kos zachowały się pozostałości po kolumnadzie *hysplex*, wyznaczających zawodnikom ich miejsce na torze, urządzeniach startowych, umożliwiających jednoczesny start biegaczy dzięki zwolnieniu blokady wszystkich boksów zawodników. Na krańcach bieżni stadionu stawiano kamienne słupy *kempter*, dla oznaczenia miejsca nawrotów przy biegach na dystans dłuższy niż odcinek jednego stadionu. Niekiedy kamienne płyty startowe *balbis* miały miejsca do mocowania palików nawrotowych, mogących także służyć do oddzielania zawodników i wyznaczenia szerokości ich torów do biegu. Specjalna konstrukcja bloków startowych z palików i rzemieni *hyspleks* umożliwiała sędziemu sygnał jednoczesnego startu zawodników przez zwolnienie blokady [Lipoński 2012, Miller 2006].

Dla grup sędziów i dostojników były wznoszone oddzielnie miejsca siedzące o najlepszej widoczności *eskedry* (dotyczyło to stadionów i hipodromów). Widownie były budowane w formie kamiennych stopni. Budowano specjalne urządzenia do skoków w dal: rozbieg i zeskocznia *skamma* wypełniona piaskiem o długości do 20m. Rekord długości skoku z ciężarkami halterami, które w czasie skoku zawodnik odrzucał – wynosił ponoć 17m, jest jednak przez badaczy historii sportu, np. Lipońskiego [Lipoński 2012], poddawany w wątpliwość.

Zawody hipiczne organizowano na **hipodromach**, obiektach o znacznie większych rozmiarach od stadionu.

Hippodrom, w starożytnej Grecji tor wyścigowy dla koni i rydwanów, założony na planie wydłużonego prostokąta, zamknięty z obu stron (lub jednej strony) półokrągło. W budowanych w okresie późniejszym hipodromach instalowano specjalne bramki dla koni, umożliwiające kontrole dla jednoczesnych startów. Najbardziej okazałe hipodromy wzniesiono w Olimpii, Delfach, Delos, Nemei i Lykajos.

Hippodrom w Olimpii miał długość toru równą 8 – krotnej długości dystansu stadionu, czyli 1538m długości i 64m szerokości. Był to wyjątkowo długi tor, w innych miastach miał długość około 360m. Po obu stronach hipodromu sypano wały ziemne, na których budowano amfiteatralną widownię, w rejonach górskich wykorzystywano do tego celu naturalne nachylenie terenu. Na krańcach hipodromu znajdowały się postumenty – znaki *termai*, które trzeba było ominąć, wymuszało to wytracenia prędkości i zręczności dla bezpiecznego pokonania ostrego zakrętu.

Bramki startowe dla koni *hippaphesis* były ustawiane w formie trójkąta, miejsca startu były losowane. Dokładny opis hipodromu w Olimpii znajduje się w ‘Wędrówkach po Helladzie’ Pausaniasza (I w ne.), ale archeologom udało się obiekt odkryć stosunkowo niedawno (w roku 2007), wraz z ruinami pobliskiej świątyni Demeter. Wyścigi rydwanów miały miejsce albo na hipodromie, albo na wytyczonej trasie poza miastem, w przypadku mniejszych i uboższych miejscowości, które hipodromu nie miało.

Rozgrywane w starożytnych miastach greckich **zawody sportowe** dla uświetnienia uroczystości państwowych lub religijnych, obejmowały wielorakie dyscypliny: **walki byków, biegi** (także dla kobiet, organizowane jako oddzielne zawody ‘Heraje’), **biegi hoplitów w zbrojach, biegi ze zniczem, rzut dyskiem, skok w dal z ciężarkami, pięściarstwo, zapasy, pięciobój, rzut oszczepem, pankration, wyścigi konne wierzchem, wyścigi rydwanów** (także z udziałem rydwanów należących do kobiet, ale woźnicą – mężczyzną), **lucznictwo, podnoszenie ciężarów, gry zespołowe (piłkarskie), zawody wioślarskie, pływanie**. Jeżeli miasto nie miało **stadionu** lub **hipodromu**, dla rozgrywek w tych dyscyplinach rezerwowano odpowiedniej wielkości miejsca poza miastem, na terenie równinnym, także przewidując pomieszczenie dla stojących widzów lub na wzniesienie tymczasowych drewnianych trybun z miejscami siedzącymi.

Należy podkreślić, że wiele z rozgrywek sportowych miało miejsce poza obiektami sportowymi, nawet jeżeli miasto miało **stadion i hipodrom**. Do nich należały **nocne biegi z pochodniami lampadedronia** lub **nocne wyścigi rydwanów**, które miały wytyczone trasy na terenie miasta, a kończyły się ceremonią religijną w świątyni bóstwa, któremu zawody były dedykowane (w Atenach, w czasie Panatenajów był organizowany na odcinku od Gaju Akademosza przez Agorę do sanktuarium Erosa na Akropolu lub od bramy w murach miejskich do świątyni Prometeusza). W tym miejscu należy podkreślić ściśle **związek zawodów sportowych z ceremoniami religijnymi** i konsekwentnie obecność **obektów kultu przy zespołach sportowych** (w Delfach świątynia Apollina, w Olimpii sanktuarium Zeusa, świątynia Hery, Metron – świątynia Matki Bogów, w Epidauros świątynia Asklepiosa) [Lipoński 2012, Ordyłowski 1997, Słapek 2010].

Historycy sportu podkreślają, że w tym samym okresie, w którym rozwijała się kultura fizyczna antycznej Grecji, na północy Europy rozwijała się cywilizacja celtycka w podobny sposób traktująca współzawodnictwo sportowe [Davis 1999, Lipoński 2012]. W kulturze Celtów sprzężone wychowanie fizyczne z ćwiczeniami duchowymi i etyką, systematycznie organizowane igrzyska, być może miały nawet miejsce wcześniej niż greckie, były obecne w ich kulturze przed VIII wiekiem pne. Niestety ani w źródłach archeologicznych, ani w pisanych nie ma wzmianek na temat obiektów sportowych i organizacji przestrzeni dla rozgrywek sportowych w kulturze Celtów.

1.3. Starożytny Rzym (Koloseum, amfiteatry, hipodromy, termy, tereny zieleni miejskiej)

Wkład Rzymian w rozwój współzawodnictwa sportowego jest przez wielu historyków oceniany sceptycznie [Lipoński 2012, Ordyłowski 1997, Słapek 2010]. Nigdy bowiem szlachetne greckie przesłanie *fortis et formosus* (dzielny i piękny) lub *kalos kai agathos* (piękny i dobry), nie stało się powszechną rzymską formułą dla określania ideału człowieczeństwa, woleli *bonus et sapiens* (prawy i mądry) lub *mens sana in corpore sano* (w zdrowym ciele – zdrowy duch). Za czasów Cesarstwa Rzymskiego uważano wręcz, że ‘otwarte samochwalstwo jest towarzyszem wielkich czynów’, co byłoby sprzeczne ze szlachetnym ideałem, skromnością i powściągliwością greckiego zawodnika [Sinko 1939].

Miejski motłoch, jak pisze z przekąsem Norman Davis cytując Senekę, był utrzymywany w ryzach za pomocą *panem et circenses* – za pomocą chleba i igrzysk. Gry i zabawy (*ludi*) stały się podstawowym elementem życia codziennego w Rzymie, niestety coraz bardziej bezwzględne i okrutne, aż do granic bestialstwa, oparte o ulubiony temat jakim były niewyobrażalne cierpienia ofiary i wymyślne zadawane jej tortury [Davis 1999, Lipoński 2012, Słapek 2010].

Dla pomieszczenia widowisk niezbędne były odpowiedniej wielkości obiekty, mogące pomieścić wielotysięczne widownie, co obniżało koszty organizacji i dodawało siły propagandowej tak licznym zgromadzeniom. Rozległe areny [łac. *harena*], były niezbędne dla coraz bardziej precyzyjnie reżyserowanych widowisk: **walk gladiatorów, polowań na dzikie zwierzęta, wyścigów rydwanów, nawet bitew morskich** na zalanych wodą arenach. W odpowiedzi na taką potrzebę, wyjątkowy geniusz inżynierski Rzymian (w tym stosowanie nowatorskich, w porównaniu do architektury greckiej, rozwiązań: konstrukcji łuku i sklepienia beczkowego, wynalazek betonu oraz umiejętność wypalania cegieł) połączony z wojskową dyscypliną organizacji budowy – dały w efekcie wybitne, monumentalne dzieła architektury obiektów sportowych. Ponadto filozofia zhellenizowanych Rzymian wyrażała z jednej strony tolerancję dla obcych kultur i wierzeń,

z drugiej zachwył nad wysokimi osiągnięciami artystycznymi Greków. To spowodowało zainteresowanie stawianymi w greckich miastach obiektami i budowlami, organizowanymi widowiskami sportowymi – a w rezultacie naśladownictwo, nie dosłowne w tym wypadku, bo raczej oparte na efektownych widowiskach *ludi circenses* niż upodobaniu do zawodów sportowych.

Rzymianie, w odróżnieniu od Greków, mniej cenili udział we współzawodnictwie sportowym, a bardziej ich widowiskową stronę. Znalazło to odzwierciedlenie w programach kształcenia – mniej cenili kształtowanie młodzieży w duchu wolności i jedności ćwiczeń fizycznych i umysłowych, stąd w architekturze rzymskich brakuje gimnazjonów i palestr, nieliczne były tylko tam, gdzie przerwały silne wpływy kultury greckiej, tradycje greckiego wychowania młodzieży i towarzyszące im budowle sportowe.

W samym Rzymie, a także miastach rzymskich prowincji, prowadzono roboty publiczne na nieznaną w innych antycznych cywilizacjach skalę: wytyczano i brukowano ulice, budowano mosty, otaczano place *forum* zabudową okazałych gmachów publicznych (rady miejskiej, sądów, bibliotek i hal targowych), ozdabiano pomnikami, łukami, kolumnami, fontannami, budowano sieci akweduktów i kanalizacji, olbrzymie cysterny – zbiorniki wody, stawiano teatry, łaźnie, stadiony i świątynie. Szczególnie w okresie pokoju i stabilizacji Cesarstwa Rzymskiego (*Pax Romana*), wzniesione w okresie I – III wieku ne rzymskie miasta, a w nich gmachy publiczne, domy mieszkalne, drogi, mosty, akwedukty, systemy wodociągu i kanalizacji – dokumentują wysoki kunszt tej cywilizacji. Stosowanie konstrukcji łuku, sklepień beczkowych, betonu, z wykorzystaniem trawertynu i ścian warstwowych, pomysł przygotowywania w kamieniołomach gotowych elementów do składania na miejscu budowy – uprościły znacząco proces realizacji, potaniając go, przyspieszając i pozwalając na wznoszenie budowli monumentalnych, o nie znanych wcześniej rozmiarach i rozpiętościach. Te osiągnięcia przełożyły się także na nie znaną dotąd skalę, liczebność, wspaniałość i różnorodność obiektów sportowych [Fletcher 2002, Honour 2011, Mączak 1997, Watkins 2006].

Wśród rzymskich obiektów sportowych dominują te, w których organizowano widowiska z udziałem zawodowców, na przykład gladiatorów (walk rozpowszechnionych w kulturze Etrusków), dla których wznoszono specjalne areny do walk w obecności wielotysięcznych widowni (amfiteatry i cyrki). Rzymianie nie wznosili gimnazjonów, chociaż znali ich zasadę z architektury miast greckich, które podbili i zasiedlili – bo nie były im potrzebne. W swoich miastach koncepcję funkcjonalną gimnazjonu zastąpili znacznie bogatszymi w program użytkowy i bardziej luksusowymi – termami. Do tych nielicznych użytkowanych przez Rzymian, należał gimnazjon w Pompejach, z palestrą i monumentalnym odkrytym basenem pływackim *natatio*, położony w południowo – wschodniej części miasta. Zlokalizowany w pobliżu amfiteatru, był wzniesiony przez Greków w VI wieku

pne. Odkrycia archeologiczne dowodzą, że grecki gimnazjon nie był uznany przez Rzymian za wystarczający dla 20 000 – tysięcznego miasta, uzupełnili go trzema zespołami term zlokalizowanymi w pobliżu głównego placu miejskiego – *forum*, w części zachodniej Pompejów [Honour 2011]. Rzymianie w swoich miastach wznosili natomiast na wzór greckich budowli **stadiony, hipodromy, baseny pływakie** (nie tylko odkryte jak w gimnazjonach greckich, ale także kryte, jako część zespołu term). Rzymianie ponadto rozpowszechnili także nie znane w architekturze greckiej inne obiekty, takie jak monumentalne, o kształcie eliptycznym, areny i widowni – **amfiteatry**.

Szczególnie interesującym obiektem sportowo-rekreacyjnym antycznego Rzymu były **termy** [*lac. thermae*], publiczne łaźnie składające się z kompleksu budynków o różnym przeznaczeniu (baseny z zimną i ciepłą wodą, sauny, przebieralnie, biblioteki, restauracje, muzea, sale koncertowe), otoczone zielenią parkową i obiektami sportowymi. Skromniejsze, zwykłe **zakłady kąpielowe**, nie zasługujące na miano ‘*thermae*’, zarezerwowanego tylko dla obiektów elitarnych, nazywano **banale** lub **balinae**. W luksusowych **termach** gościom zapewniano ogrzewanie, gorącą wodę w basenach kąpielowych i bogatą infrastrukturę usługową.

Była to ze wszech miar odpowiednia oprawa nie tylko dla zabiegów sanitarnych, ale również rozrywek towarzyskich i intelektualnych, dysput politycznych i ćwiczeń fizycznych. Chociaż wzorem dla rzymskich term były greckie gimnazjony, termy wznoszone w okresie Cesarstwa odbiegały znacząco programem, wielkością i luksusem od greckich obiektów. Były dla obywateli rzymskich ośrodkami życia kulturalnego i towarzyskiego, ulubionym miejscem sportu i rekreacji.

W antycznym Rzymie, zgodnie ze spisami inwentaryzacyjnymi w II w ne, istniało około 4000 łaźni publicznych, w tym ponad 950 większych zakładów kąpielowych (*balneum*). Jednak jedynie kilkanaście z nich było godnych noszenia miana luksusowych, o rozbudowanym i bogatym programie funkcjonalno – użytkowym typowym dla *thermae* [Honour 2011]. Najstarsze, z okresu Republiki były dosyć skromne, późniejsze wznoszone już w okresie Cesarstwa – bardziej okazałe. Pierwsze wielkie termy powstały dzięki fundacji Marka Agrypy w 25 roku pne na Polu Marsowym (*Campus Martius*), położonym w zakolu Tybru (w parku wokół term było nawet sztuczne jezioro), kolejne termy wybudował nieopodal Neron [Fletcher 2002].

Do najsłynniejszych i największych rzymskich term należały te, zbudowane przez kolejnych cesarzy i noszących imię fundatora. Najwcześniejszymi były Agrypy (25 rok pne) oraz Tytusa (80 rok ne), a późniejsze Trajana, Domicjana, Karakali, Nerona, Dioklecjana, Konstantyna. Późniejsze termy są opisywane przez historyków, jako ‘pomniki wystawione luksusowemu stylowi życia’ rzymskiego patrycjatu [Davis 1999]. Pierwszymi niezwykle luksusowymi termami o bogatym

programie użytkowym były wybudowane przez Trajana w roku 109 ne, ale kolejne zespoły, fundacji Karakali (217 rok ne) a następnie Dioklecjana (302 rok ne) zdołały je jeszcze przyćmić. Termy rzymskie z II i III wieku ne nierzadko zajmowały powierzchnię kilkunastu hektarów, na przykład Termy Dioklecjana w Rzymie z III w ne – zajmowały 11 ha, a budynek główny ponad 1 ha, mogły pomieścić tysiące osób. Termy Dioklecjana mogły pomieścić 3 000 gości (nie licząc służących i niewolników), a Termy Karakali (zajmujące 20 ha), blisko 2 000 gości.

Termy rzymskie składały się z licznych pomieszczeń: pływalni z wodą zimną (*frigidarium*), z wodą ciepłą (*tepidarium*), z wodą gorącą (*caldarium*), łaźnie parowe (*laconicum*) i suche (*saudatorium*), wydzielonych pomieszczeń z prywatnymi łazienkami (mniejszymi basenami o wymiarach kilku metrów lub wannami z kamienia lub terrakoty), szatnie (*apodyterium*), sale do wypoczynku, do masażu olejkami i piaskiem *unctorium*, toalety (spłukiwane bieżącą wodą) i magazyny oraz sklepy [Fletcher 2002, Honour 2011]. Rozmiary basenów pływackich nawet dzisiaj imponują: odkryty basen *natatio* w Termach Dioklecjana miał około 90m długości (podwójna długość rozmiarów olimpijskich), basen główny w termach Karakali (*piscina*) mógł pomieścić 1600 osób [Davis 1999]. Ponieważ termy były ośrodkiem życia kulturalnego i umysłowego były tam biblioteki, sale koncertowe, aule do zebrań, bufety. Dla chcących zażyć ćwiczeń fizycznych, w termach były przewidziane sale gimnastyczne (na wzór greckich *palestra*) i sale do gier zespołowych (gry w piłkę *pila prasina*, *harpastum*) [Lipoński 2012, Słapek 2010]. Betonowa i ceglana, surowa w wyglądzie konstrukcja, była obłożona płytami z różnokolorowego marmuru, wnętrza term ozdabiały stiuki, rzeźby i mozaiki, salę nimfeum z płaskim wielokątnym basenem – fontanny. Wspaniały 3 – metrowej wysokości posąg *Herkules Farnese* (obecnie w Muzeum Narodowym w Neapolu), niegdyś zdobiący termy Karakali w Rzymie jest świadectwem bogactwa dekoracji i przepychu. Mistrzowskie zastosowanie konstrukcji betonowych, łuków, sklepień kolebkowych, żebrowych, kopuł i półkopuł – dawało w efekcie możliwość kształtowania niezwyklej wielkoprzestrzennych wnętrz, robiących wrażenie nawet na współczesnych odwiedzających ruiny tych budowli. Termy były zaopatrywane w bieżącą wodę (najchętniej z górskich źródeł, o walorach leczniczych), sprowadzaną ze znacznych nawet odległości za pomocą akweduktów. Ponadto przy termach budowano cysterny dla gromadzenia zapasów na wypadek uszkodzenia akweduktu i przerw w dostawach wody. Brudną wodę odprowadzano kanalizacją do rzeki (w Rzymie za pomocą *Cloaca Maxima* do Tybru). Pomieszczenia we wnętrzach term i wodę w basenach ogrzewano za pomocą gorącego powietrza rozprowadzanego pod podłogą i niekiedy jeszcze specjalnymi przewodami kominowymi zbudowanymi wewnątrz ścian. System grzewczy (również stosowany w gmachach publicznych, rezydencjach i pałacach) nazwany był – *hypocaustum*. Termy były otoczone zielenią parkową, rosły tam platany, pinie, cyprysy, buksz-

pany, oleandry, krzaki róż, bluszcze i barwinki. Wokół term budowano boiska do gier i ćwiczeń, stadiony, hipodromy (z niewielkimi trybunami dla widzów), wytyczano alejki spacerowe z miejscami dla odpoczynku *eksedre*, budowano portyki dla ochrony przed słońcem. Do budynków term przylegały liczne sklepiki i winiarnie, bufety. Pierwotnie wstęp do term mieli wyłącznie obywatele Rzymu, mężczyźni, z czasem wyznaczano także godziny 'kobiece' (kobiety korzystały z term rano i miały oddzielne wejście i szatnie). U schyłku Cesarstwa nikt się formalnymi zakazami i przepisami nie przejmował i z term korzystali zarówno mężczyźni jak i kobiety (zwłaszcza niewiasty niezbyt dbające o dobrą reputację). Początkowo wstęp do term był płatny (pobierany przy wejściu przez *balneatores*), z czasem stał się bezpłatny (tylko dla wolnych obywateli rzymskich i ich rodzin), wprowadzany był ten obyczaj dla podnoszenia popularności władcy. W okresach przywracania opłat, byli z nich jednak zwalniani obywatele szczególnie zasłużeni (politycy i wojskowi). Gości obsługiwali ich niewolnicy i służący zatrudnieni w termach, w tym kwalifikowani fryzjerzy, cyrulicy, medycy, uzdrowiciele, manikiurzyści, masażyści, trenerzy i instruktorzy gier. Wieczorami wynajmowano termy dla prywatnych przyjęć, zachowały się otwory w ścianach do mocowania lamp, wskazujące na to że i po zachodzie słońca w termach bywali goście [Honour 2011, Pevsner 1997, Słapek 2010].

Termy, poza Rzymem, stawiano we wszystkich większych miastach Imperium, czasami w ludniejszych ośrodkach po kilka obiektów: w Pompeach (Termy Stabiana, Termy Forum), na prowincji w Afryce Północnej – Leptis Magna (Termy Hadriana), na północy Europy w Trewirze (Termy Cesarskie), w Bath (Termy Rzymskie).

Termy w rzymskich miastach w okresie schyłku Cesarstwa podupadły, w czasie kolejnych wojen i oblężeń miast, trzęsień ziemi niszczone były konstrukcje budowli, cysterny i akwedukty, przy brak środków i możliwości odbudowy – wymuszało to ich zamykanie. Rzymskie termy przestały ostatecznie funkcjonować w okresie wczesnego średniowiecza, na ogół niszczały rozbierane dla pozyskiwania cennych materiałów budowlanych (marmur, rzeźby, płaskorzeźby, cegły). W XVI wieku najlepiej zachowana część antycznych rzymskich Term Dioklecjana została przekształcona według planów budowlanych przygotowanych przez Michała Anioła na kościół S. Maria degli Angeli (*frigidarium*). Ze względu na niezwykle korzystne warunki akustyczne i niezwykłą romantyczną scenerię, w zachowanych ruinach term rzymskich (Karakali, Dioklecjana) współcześnie organizowane są koncerty muzyki poważnej i spektakle operowe. W roku 1999 w Termach Karakali miał miejsce słynny koncert Trzech Tenorów: Placido Domingo, Jose Carrerasa, Luciano Pavarottiego z udziałem ponad 6 000 widzów. Do czasów współczesnych zachowały się w dobrym stanie Termy w Bath (południe Wielkiej Brytanii), po łacinie miejscowość nazywana

czasach rzymskich – *Aque Sulis*, uzdrowisko założone przez Rzymian w oparciu o wody geotermalne [Davis 1999].

Opis sposobu użytkowania term znamy z licznych przekazów literackich i pamiętnikarskich, między innymi z pism Seneki Młodszeo (‘Listy moralne do Lucyliusza’): *mieszkam tuż obok term, wyobraź sobie więc te najprzeróżniejsze głosy, których już uszy ścierpieć nie mogą. Siłacze ćwiczą i wyrzucają w górę ręce obciążone ciężarami [...]; kiedy trafi się jakiś próżniak, któremu sprawiają przyjemność pospolite masaże, słyszę klaskanie dłoni o ciało [...] A jak się zjawi sędzia sportowy i zacznie liczyć piłki – to już koniec [...] Masz dalej tych, co skaczą do wody z impetem, rozbijając ją, [...] Dodaj najprzeróżniejsze nawoływania sprzedających ciastka, masarza i cukiernika, z których każdy na swój sposób, ale zawsze głośny reklamuje swój towar.*⁹

Niewiele wiemy o najstarszych arenach walk rzymskich, prawdopodobnie organizowano je na placach miejskich *forum* (np. rzymskim **Forum Romanum**), które służyły podobnie jak *agory* w Grecji także do ćwiczeń i pokazów wojskowych, zgromadzeń mieszkańców z okazji uroczystości religijnych i państwowych, które były uświetniane popisami sportowymi. W odróżnieniu jednak do placów greckich – forów rzymskich nigdy nie wykorzystywano do handlu, były zarezerwowane wyłącznie na imprezy o uroczystym charakterze. Przymuszczałnie w dni igrzysk ustawiano na placach miejskich tymczasowe drewniane trybuny dla widzów i oznaczano pole walki. Z czasem, dla celu organizacji widowisk, w tym sportowych, powstawały budowle tymczasowe, przede wszystkim o mniej trwałej konstrukcji drewnianej. Lipoński [Lipoński 2012] wspomina o pierwszym, drewnianym amfiteatrze zbudowanym w roku 53 pne z fundacji Juliusza Cezara. Drewniane amfiteatry, nierzadko o pojemności do 20 000 widzów, często ulegały pożarom, zdarzały się katastrofy budowlane, w których ginęły tysiące widzów. Jedną z nich opisuje Tacyt, miała miejsce w 29 roku ne w Fidenie, w wyniku której około 50 000 osób zostało zmiążdżonych śmiertelnie lub ciężko zranionych [Lipoński 2012]. Murowane amfiteatry pojawiały się w II i III w ne w miastach rzymskich, najczęściej o pojemności widowni równej ilości mieszkańców miasta (mając w konsekwencji od kilku do kilkudziesięciu tysięcy miejsc). W większych miastach, takich jak Rzym, stawiano po kilka amfiteatrów, różnej wielkości, o mniejszej i większej pojemności widowni. Ponieważ, poza rzadkimi wyjątkami stawiono je na terenie płaskim (Rzym, Pompea) w ciasnej zabudowie miejskiej – w odróżnieniu od greckich obiektów sportowych, nie wykorzystywano piękna otaczającego krajobrazu i dalekich perspektyw.

⁹ Lucius Annaeus Seneca (Seneka Młodszy): ‘Listy moralne do Lucyliusza’ (‘Epistulae morales ad Lucilium’), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.

Inaczej niż Grecy, rozkoszujący się widokami przyrody jako tłem współzawodnictwa sportowego, Rzymianie wybrali formę nazywaną przez Romualda Wirszyłło ‘kotłem namiętności’, owalny, obudowany ze wszystkich stron wysokimi rzędami trybun – amfiteatr [Wirszyłło, 1982]. Ze względów terenowych na terenach płaskich nie można też było budować trybun dla widowni na stokach górskich – dla pomieszczenia widzów wznoszono specjalne konstrukcje, otaczające ze wszystkich stron arenę. Monumentalne trybuny mogły pomieścić od kilku do kilkudziesięciu tysięcy widzów (Kolosseum), było to możliwe dzięki łukowym konstrukcjom kolebkowym i krzyżowym sklepieniom. Owalny kształt areny amfiteatru umożliwiał dobre warunki dla wielorakich spektakli – przede wszystkim ulubionych przez Rzymian walk.

Najbardziej znaną areną walk był rzymski amfiteatr **Kolosseum** (*Colosseo*, *Amphitheatrum Flavium*), zbudowany u stóp Eskwilinu przez cesarzy z dynastii Flawiuszy (stąd pierwotna nazwa budowli – Teatr Flawiuszów). Budowę rozpoczął w roku 70 ne Wespazjan, a ukończył Tytus w roku 82 ne. Wespazjanowi zależało, aby wzbudzić sympatię i popularność wśród ludu, zdobyć sympatie dzięki szczodrym gestom. Fundacja monumentalnego amfiteatru miała być jednym z nich. Obszerna widownia Kolosseum mogła pomieścić do 55 000 osób na miejscach siedzących w 80 rzędach spiętrzonych wokół elipsoidalnej areny, a kolejne kilkadziesiąt tysięcy – mogło gromadzić się na miejscach stojących (według Walentiusza i Normana Davisa – nawet razem 87 000 widzów) [Davis 1999]. Spójny system racjonalnie rozplanowanych korytarzy, galerii komunikacyjnych oraz klatek schodowych, umożliwiał sprawne wchodzenie i wychodzenie widzów w około 6-8 minut, co jest współczesnym standardem bezpiecznej ewakuacji dla tej wielkości obiektów sportowych. Dla zwiększenia bezpieczeństwa obiekt był podzielony na 76 sektorów z osobnymi wejściami, korytarzami i klatkami schodowymi. Widzowie na biletach (gliniane płytki) mieli oznaczony sektor i rząd widowni, co przypomina organizację widowni współczesnych stadionów i hal sportowych. Arena amfiteatru, zaplanowana na rzucie elipsy ma wymiary 188m x 155m, obwód amfiteatru 524 metry, a wysokość budowli wynosi 48 metrów [Fletcher 2002]. Widownia była oparta na 7 koncentrycznych kręgach filarów, tylko górny rząd widowni był drewniany, pozostałe części konstrukcji – murowane (z wykorzystaniem różnych materiałów w zależności od pracy i wymagań danej części konstrukcji: cegła, kamień, tufy wulkaniczne, beton, trawertyn). Mury zewnętrzne z trawertynu wydobywanego w Tivoli okładano płytami z marmuru, fundamenty wykonano z betonu rzymskiego, będącego mieszaniną cementu i kamiennego tłucznia (*opus caementicum*), filary nośne z betonu i tufów wulkanicznych oblicowano na zewnątrz ceglami lub płytami marmurowymi.

Najniższą kondygnację Kolossum zaprojektowano w porządku tokańskim, kolejną w jońskim, trzecią i czwartą w korynckim. Górne rzędy były zarezerwo-

wane dla kobiet i niewolników, najniższy z dobrą widocznością areny – przewidziano dla dostojników państwowych. Koloseum budowano przez 12 lat zaedwie (70 ne-82 ne), otwarcie igrzysk trwało 100 dni, występowało dla jego uświetnienia 3 000 gladiatorów i 5 000 egzotycznych zwierząt przywiezionych statkami z Afryki Północnej. W Koloseum były szatnie, bufety, natryski – dostępne dla widzów z galerii okalających trybuny. Publiczne toalety były zbudowane przy amfiteatrze, dostępne od strony ulicy.

Dla ochrony widzów przed słońcem lub deszczem rozpinano płócienny dach z płótna żaglowego *velarium*, mocowany linami do drewnianych masztów umieszczonych w koronie amfiteatru. Drużyna specjalnie trenowanych marynarzy z Rawenny potrafiła dach nad Koloseum montować i demontować w ciągu niecałej doby. Bilety na spektakle, w czasie których widownia była zadaszona – były znacznie droższe od zwykłych (zachowały się takie kamienne ogłoszenia na temat różnego komfortu spektakli w Pompejach).

Głębokie fundamenty amfiteatru (na blisko 10 metrów), pozwoliły na pomieszczenie tam sieci korytarzy, magazynów, sal dla gladiatorów, klatek dla zwierząt. Specjalny system podnośników i ‘wind’ umożliwiał komunikację między podziemiem, a poziomem areny. Podziemny tunel łączył piwnice Koloseum ze Szkołą Gladiatorów przy sąsiedniej ulicy.

Ostatnie widowisko miało miejsce w Koloseum w VI wieku za czasów Cesarza Teodoryka. Przez kolejne 1200 lat opuszczony monumentalny gmach Koloseum służył jako ‘skład materiałów budowlanych’, rozbierany z marmurowych płyt, ozdób i cegieł, pozyskiwanych dla budowy pobliskich rzymskich domów. Dopiero w wieku XVIII Koloseum, uznane przez Papieża Grzegorza V za miejsce męczeństwa Chrześcijan, zostało otoczone opieką i obronione przed dalszą dewastacją [Honour 2011]. Poza Koloseum do najbardziej znanych amfiteatrów rzymskich należą w Weronie, Pompejach, Arles, Nimes, Orange, Puli, Tarragonie, Kartaginie oraz El Djem w Tunezji (ten ostatni jest dobrze zachowany, był drugim wielkością po rzymskim Koloseum).

W Koloseum (i w innych rzymskich teatrach) odbywały się rozmaite widowiska, najwyżej cenione były walki ludzi z ludźmi (gladiatorów), ludzi ze zwierzętami (także w formie inscenizowanych polowań), zwierząt ze zwierzętami. Walki z udziałem zwierząt nosiły nazwę *bestiarium*, w zawodnicy występujący w tych widowiskach – *bestiarii*. Łucznicy *sagittarii* walczyli ze zwierzętami na odległość, a *essedarii* – z rydwanów. Imitację polowań w formie widowiska, nazywano *venationes kinegia*. Szczególnie okrutne widowiska odbywały się z udziałem *trinqui*, skazańców wpuszczanych na arenę bez broni, jako żywe ofiary dla dzikich zwierząt [Lipowski 2012, Ordyłowski 1997, Słapek 2010].

W tych amfiteatrach rzymskich, w których był wodoszczelny strop areny wybudowany w formie basenu (stosowano izolacje bitumiczne, którym nasączano

plachty juty) – organizowano **stylizowane bitwy morskie *naumachium***, używając płaskodennych okrętów. Naumachie, jak podkreśla Słapek [Słapek 2010] były formą walk gladiatorów *mundus gladiatorium*, były to krwawe widowiska, w których ginęli ludzie. W czasach rzymskich naumachie (czyli wojny morskie) inscenizowano na sztucznych wodach (*Naumachia Vaticana*) lub naturalnych jeziorach czy morskich zatokach. Historycy są zdania, że jednym z pierwszych pomysłodawców takiego spektaklu był Juliusz Cezar i na jego rozkaz po raz pierwszy naumachie zorganizowano w 46 lub 43 roku pne (brak jednoznacznej daty w źródłach). Spektakl miał miejsce na sztucznym basenie o wymiarach 500m x 500m, wykopanym na Polu Marsowym w Rzymie. Brało w nim udział kilka tysięcy żeglarzy i gladiatorów, załóg kilkudziesięciu płaskodennych okrętów. Kolejna naumachia wymagała udziału 19 000 żeglarzy i gladiatorów, została zorganizowana przez Klaudiusza na wodach Jeziora Fucyńskiego w roku 52 ne. (znana jest z opisu Tacyta). Neron w roku 58 ne zorganizował naumachie w amfiteatrze Statiliusza Taurusa. Jednym z amfiteatrów, w których było możliwe organizowanie rekonstrukcji historycznych bitew morskich było rzymskie Koloseum (wodę do basenu ciągnięto i odprowadzano do Tybru). Inicjatorem takiego wykorzystania amfiteatru Flawiuszów był Domicjan, na jego rozkaz w roku 89 ne odbyła się tam naumachia. Ponieważ skomplikowane urządzenia i labirynty podziemia Koloseum musiały być zasypywane, blokowane kamieniami – a potem przywracane do pierwotnego stanu, była to najprawdopodobniej jednorazowa inicjatywa.¹⁰ Jak podkreśla Słapek, historycy badający amfiteatry na terenach rzymskich prowincji mają wątpliwości czy te obiekty były dla naumachii wykorzystywane [Słapek 2010]. Prawdopodobnie do takiego zadania były przygotowane amfiteatry w Kapua, Nimes, Gades, Merida, na co wskazują większe niż zazwyczaj drewny i odprowadzenia systemu kanalizacji spod areny.

Wraz z upadkiem Cesarstwa Rzymskiego zamykano amfiteatry, okrutne i krwawe walki gladiatorów zostały zaniechane, krytykowane za cierpienia wywoływane dla rozrywki tłumu. Ostatnie krwawe widowiska miały miejsce w wieku VII, potem zostały oficjalnie zakazane. Do czasów nam współczesnych przetrwały 32 amfiteatry na terenach niegdysiejszych prowincji rzymskich [Honour 2011, Pevsner 1999, Słapek 2010].

Hipodromy, obiekty służące głównie do wyścigów rydwanów oraz inscenizacji polowań, osiągały monumentalne rozmiary, często nazywane były przez Rzymian ‘cyrkiem’. Wzorowane na hipodromach znanych z architektury greckiej,

¹⁰ Prof. Wojciech Zabłocki w czasie wykładu wygłoszonego w Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie w dniu 24 października 2016 roku, wysunął interesującą teorię o urządzeniu bitew morskich w Koloseum tylko przed wybudowaniem i urządzeniem pomieszczeń w podziemnych kondygnacjach pod areną amfiteatru.

miały kształt wydłużonego prostokąta, z jednym z końców zaokrąglonych, z murem *spina* oddzielającym posypane piaskiem tory *dromos*.

Rzymski Circus Maximus (Cyrk Wielki), wzniesiony między wzgórzami Awentynem i Palatynem, został ufundowany przez Juliusza Cezara w I w ne (w miejscu hipodromu Tarkwinusza Starego z VI w pne), a ukończony przez Augusta, udoskonalany przez kolejnych władców: Klaudiusza, Nerona, Tytusa oraz Trajana. Miał monumentalne wymiary 610 metrów długości i 190 metrów szerokości, które osiągnął po rozbudowie za czasów Trajana w II w ne. Na trybunach było 250 000 miejsc siedzących i kolejnych blisko 200 000 miejsc stojących, Słapek podaje nawet pojemność widowni – 500 000 [Słapek 2010]. W ten sposób na uroczystościach państwowych, z którymi zawody sportowe zazwyczaj się łączyły, mógł być obecny przedstawiciel każdej rzymskiej rodziny (Rzym w II wieku ne liczył około 2 000 000 mieszkańców, czyli blisko pół miliona gospodarstw domowych). Dla władców i senatorów wzniesiono trybunę z lożą cesarską połączoną podziemnym korytarzem bezpośrednio z pałacem na Palatynie. Pod trybunami widowni umieszczono winiarnie, bufety, sklepiki oraz kioski bukmacherów przyjmujących zakłady. W pobliżu Circus Maximus znajdowało się kilka publicznych toalet (kamienne latryny spłukiwane bieżącą wodą) oraz stajnie (początkowo drewniane, a od II wieku ne murowane). Ostatnie widowisko sportowe w Circus Maximus miało miejsce w VI wieku ne. Obecnie nie ma już widocznych śladów hipodromu, poza resztkami fundamentu trybuny cesarskiej i olbrzymim płaskim terenem porośniętym trawą. Nic nie przypomina współczesnym turystom dawnej jego świetności. Wysoki na 32 metry obelisk egipski Totmesa IV przywieziony ze świątyni Amona w Karnaku na rozkaz Konstancjusza II w IV w ne, który niegdyś wyznaczał linię spiny hipodromu – stoi obecnie na Piazza San Giovanni na Lateranie.

Większe rozmiary torów miał **hipodrom w Olimpi** – około 780m, ale widownia była o kilkakrotnie mniejszej pojemności [Fletcher 2002, Pevsner 1997, Słapek 2010].

Zbudowane w Rzymie inne hipodromy: **Cyrk Maksencjusza, Cyrk Nerona, Cyrk Flaminusza** – były już znacznie mniej okazałe, choć bardzo wytworne i starannie wzniesione, z wysokiej jakości materiałów (widownie z marmuru, posągi, ozdoby z rzeźb, dekoracje płaskorzeźb). Dzięki przemyślanej lokalizacji na Polu Marsowym *Campus Martius*, konsekwentnie uzupełniały inne gmachy publiczne znajdujące się w tej rzymskiej ‘dzielnicy rozrywki’. Były tam liczne teatry (Marcellusa, Balbusa, Odeon), amfiteatry, stadion (na wzór grecki z jednym końcem zaokrąglonym), wielkie termy Agrypy i Nerona, niezliczone restauracje, winiarnie oraz parki miejskie. Był to bogaty program przestrzenno-użytkowy zajmującej ponad 25ha położonego bardzo atrakcyjnie krajobrazowo – w zakolu Tybru. Odbywały się tam w czasach antycznego Rzymu imprezy masowe, z udziałem mieszkańców

miasta, rozrywkę znajdowano w teatrach i amfiteatrach, spokojny wypoczynek zapewniała zieleń parków miejskich i wytyczone aleje spacerowe nad Tybrem. Tak jak greckie stadiony, rzymskie hipodromy (cyrki) wznoszono najczęściej wykorzystując naturalne ukształtowanie terenu, w zagłębieniu doliny budując tory, na zboczach wzgórz – widownię *cavea*. Całość miała kształt wydłużonej litery ‘U’, przedzielonej murem *spiny*. W łuku budowano boksy startowe *carceres*, drewniane drzwi były otwierane jednocześnie, przez szybkie zwolnienie blokad za pomocą długiej belki. Przy willach rzymskich patrycjuszów hipodromem nazywano zacienioną aleję, po której jeżdżono konno. Badacze kultury antycznej twierdzą, że na terenach prowincji rzymskich było około 180 hipodromów, do czasów nam współczesnych zachowało się 74, we względnie dobrym stanie – 12 obiektów. Pojemność widowni (poza Cyrkiem Wielkim) oscylowała najczęściej wokół 100 000 miejsc, na przykład w Kartaginie wynosiła – 130 000. Zachowane ruiny Circus Maximus oraz obrys placu Piazza Navona w Rzymie dają nam wyobrażenie o proporcjach i rozmiarach antycznych hipodromów. Piazza Navona, powstał w miejscu antycznego **Cyrku Domicjana**, wybudowanego w I w ne, o wymiarach 54m x 276m (ruiny trybun zachowały się w piwnicach domów stojących w północnej części placu) [Fletcher 2002, Honour 2011, Słapek 2010].

Hipodrom rzymski posłużył jako wzór do budowy innego monumentalnego obiektu, drugiego pod względem wielkości po rzymskim – **hipodromu w stolicy Bizancjum – Konstantynopolu**. Obiekt ten nie zachował się do czasów współczesnych, na jego miejscu jest obecnie ruchliwy plac miejski – Majdan. Jedynym dokumentem dawnej świetności pozostał egipski obelisk sprowadzony w roku 390 ne ze świątyni Amona – Ra w Karnaku, o wysokości 20m, który był ustawiony, tak jak jego odpowiednik rzymski – w linii spiny toru wyścigowego. Drugi obelisk, również nadal na placu stojący, o wysokości 32m jest niewiadomego pochodzenia, datowany na IV wiek ne.

Hipodrom w Konstantynopolu ufundował Septymiusz Sewer w roku 203 ne, a po przeniesieniu stolicy Cesarstwa z Rzymu – Konstantyn Wielki rozbudował i upiększył budynek. Hipodrom w Konstantynopolu miał znacznie mniejsze rozmiary od swojego rzymskiego pierwowzoru: długość 480 metrów i szerokość 117 metrów, widownia mogła pomieścić 100 000 widzów¹¹. Pomimo, że nie tak monumentalny – nie ustępował rzymskiemu luksusem i dbałością o wykończe-

¹¹ W publikacjach historyków nie zgodności co do szacunków wielkości widowni hipodromów rzymskiego i bizantyjskiego. Na przykład Lipoński podaje, w odróżnieniu od Fletchera (Fletcher 2002) i Honoura (Honour 2011), że widownie te były znacznie mniejsze: według tego autora Circus Maximus w Rzymie miał pojemność 100 000 osób, a hipodrom w Konstantynopolu – 35 000 osób (Lipoński 2012; str. 178-179); z kolei Norman Davis podaje pojemność widowni Circus Maximus na 385 000 widzów (Davis 1999; str. 207), a Słapek – 500 000 (Słapek 2010; rozdział ‘Leksykon’, hasło *hipodrom*).

nie. Ponadto historycy [Lipoński 2012] podkreślają, że był bardziej bezpieczny, miał lepiej wytrasowane tory, szczególnie wrażliwy i niebezpieczny segment wirażów nawrotowych. W centralnej części widowni znajdowała się loża cesarska *kathisma*, zbudowana w formie małego pałacyku, tak jak rzymska trybuna była połączona bezpośrednim przejściem z pałacem cesarskim. Hipodrom w Konstantynopolu był miejscem krwawych rozruchów w roku 532 ne (powstanie Nika), w którym zginęło 30 000 osób. Po zdobyciu Konstantynopolu przez krzyżowców w 1204 roku hipodrom został zniszczony podczas grabieży miasta. Zdobiąca hipodrom słynna kwadryga z pozłacanego brązu została wywieziona do Wenecji, gdzie do dzisiaj zdobi Bazylikę św. Marka [Fletcher 2002, Honour 2011]. Należy podkreślić, że Konstantynopol jako stolica Cesarstwa Wschodniego (Bizancjum), miał liczne obiekty sportowe (hipodromy, stadiony, amfiteatry, ujeżdżalnie). Pod tym względem górował po upadku Cesarstwa Zachodniego aż do wieku XV (zdobycia Konstantynopolu przez Turków) nad innymi średniowiecznymi miastami Europy, znacznie mniej cywilizacyjnie rozwiniętymi także i pod tym względem.

Dzięki podbojom Grecji i Bliskiego Wschodu (tereny Persji, Egiptu) Rzymianie poznali zasadę urządzania terenów otwartych dla funkcji sportu i wypoczynku, w tym **parków miejskich**. **Parki publiczne** w różnych dzielnicach miasta, zakładano w Rzymie już od I wieku pne, pierwszym był ogród okolony portykiem fundacji Pompejusza. Na wzór tego powstawały kolejne tereny zieleni przeznaczone do spokojnego wypoczynku, spacerów. W parkach miejskich, zakładanych na wolnych działkach terenu lub pozyskiwanych z wyburzeń domów w złym stanie technicznym, sadzano drzewa i ozdobne krzewy, zakładano rabaty kwiatowe, były w nich wytyczone alejki spacerowe, przewidziane zacienione miejsca do wypoczynku *eksedre*. Ponieważ słusznie zakładano, że pełny wypoczynek i relaks następują w otoczeniu o wysokich walorach estetycznych, starano się, aby parki były piękne, ozdabiano je rzeźbami i posagami, budowano ozdobne baseny i fontanny *nimfeum*, dające wytchnienie i podnoszące komfort mikroklimatu, pożądaną ochłodę i wilgoć w suche upalne dni. Zieleń parkowa była zazwyczaj ograniczona czworobocznym portykiem dającym cień, jego ściany były ozdobione motywami krajobrazowymi – co stawało się naturalnym przedłużeniem zieleni ogrodu. Charakterystyczna architektura czworobocznych kolumnad portyków przeszła także do nazw własnych parków rzymskich. Do najbardziej popularnych parków miejskich antycznego Rzymu należały: **Portyk Liwii, Portyk Wespejana, Portyk Oktawii, Portyk Pompejana** [Majdecki 2007].

Na zakończenie należy dodać, że pomimo usiłowań poszczególnych władców wprowadzania w różnych okresach porządku przestrzennego do Rzymu (budowa Forum Romanum i jego otoczenia przez Juliusza Cezara, budowa w centrum kolejnych placów i budowli przez Trajana, przez Augusta) miasto rozwijało się dosyć nieplanowo i chaotycznie. W wyniku czego, niektóre monumentalne obiekty

sportowe takie jak Koloseum, Hipodrom, stadiony, termy wstawiano w tkanę miejską nie troszcząc się o ich otoczenie i logiczne powiązania przestrzenne. Takie sąsiedztwo było niezmiernie uciążliwe dla mieszkańców kamienic znajdujących się w najbliższym otoczeniu wielkiego obiektu sportowego, nie tylko z uwagi na hałasy i tłok.

Zarówno historycy architektury jak i sportu [Honour 2011, Lipoński 2012] podkreślają, że zachowanie bezpieczeństwa publicznego przy amfiteatrach i hipodromach miało ogromne znaczenie, bowiem zawody sportowe (szczególnie takie, na które przyjmowano wysokie zakłady bukmacherskie – jak na przykład wyścigi rydwanów), często kończyły się burdami, zamieszkami między zwolennikami poszczególnych drużyn. Wzniesano pożary, w czasie bijatyk demolowano sklepy i lokale znajdujące się w pobliżu. Po raz pierwszy, właśnie w czasach antycznego Rzymu, pojawiło się pojęcie chuligaństwa stadionowego *etaerestae*. Na widowni zwolennicy poszczególnych drużyn byli od siebie odseparowani, zajmując miejsca w innych sektorach (podobna do współczesnej organizacja widowni). Natomiast po opuszczeniu stadionu, starcia między kibicami kończyły się często krwawo, zwaśnione strony były rozdzielane przez oddziały gwardii. Niesnaski między kibicami były często wykorzystywane przez zręcznych polityków do własnych celów i świadomie przekształcane w poważne rewolty mające zmienić układ władzy (Saloniki 390 rok ne, Konstantynopol 532 rok ne).

Inaczej rzecz się miała z nowo powstającymi miastami na prowincji, które budowano planowo, szczególnie w I i w II wieku ne na podbitych terenach. Tam z góry przeznaczona działka pod budowę amfiteatrów, stadionów i hipodromów z dala od zabudowy mieszkaniowej.

Na terenach Afryki Północnej, Bliskiego Wschodu, Północnej Europy powstawały osiedla rzymskie na planie kwadratu, konsekwencja układu przestrzennego typowego dla obozu wojskowego (*castrum*). Miasta były zamieszkałe przez właścicieli okolicznych latyfundiów, administrację miasta, kupców, rzemieślników oraz niewolników. W miastach dla ich obrony pozostawiano garnizony wojskowe. Szczególnie miasta położone wzdłuż ważnych szlaków handlowych rozwijały się pomyślnie i były uhonorowane licznymi monumentalnymi gmachami publicznymi, w tym o funkcjach sportu i rozrywki. Zakładane w sposób planowy miasto miało wytyczone cztery równe części, wydzielone głównymi ulicami: *cardo* (biegła z północy na południe) oraz *decumanus* (biegła ze wschodu na zachód). Miasta były ufortyfikowane, wjazd był możliwy przez strzeżone bramy: północną, wschodnią, południową i zachodnią. Cztery kwadraty miasta dzielono na mniejsze części za pomocą siatki ulic w układzie szachownicowym, wzdłuż których wytyczano jednakowej wielkości parcele budowlane. W centrum rezerwowano miejsce na główny plac miejski – *forum*, zamknięty dla ruchu kołowego, otoczony reprezentacyjnymi budynkami użyteczności publicznej. Regularność

planu wymagała przeznaczenia wielokrotności zwykłych działek budowlanych przeznaczonych na domy mieszkalne – dla wznoszenia obiektów monumentalnych takich jak: amfiteatru, stadionu, hipodromu, term i świątyń. Tak więc już na etapie planowania nowego miasta wyznaczano miejsca dla obiektów sportowych [Honour 2011]. Tak niezwykle uporządkowany plan urbanistyczny reprezentuje na przykład Ostia pod Rzymem (IV wiek pne) oraz Timgad w Algierii (założony przez Rzymian w I wieku ne).

Podobnie wyglądało planowanie miast greckich, w których terenu wypoczynku i sportu oraz obiekty sportowe były zawsze ważnymi elementami tkanki miejskiej. Zasadnicza różnica między greckimi i rzymskim miastami polegała na tym, że Grecy zawsze starali się ‘wpassen’ granicami miasta oraz zabudową do warunków naturalnych, wykorzystać piękno i harmonię krajobrazu jako ‘tło’ dla widowisk sportowych. Najstarszą próbą stworzenia idealnego porządku przestrzennego miasta jest plan Hippodamosa z Miletu (V wiek pne), oparty o regularną siatkę ulic, przewidzianego dla około 10 000 mieszkańców.

Koncepcja teoretyczna planu nowego miasta (tak zwana ‘urbanistyka hippodamejska’) z góry przewidywała odpowiednie rozlokowanie i położenie dzielnic domów mieszkalnych, obiektów sakralnych, gmachów publicznych oraz miejsce terenów sportowo – rekreacyjnych, także rezerwę odpowiedniej wielkości działek na budowę teatru, gimnazjonu, hipodromu i stadionu.

Zgodnie z tymi teoretycznymi zasadami urbanistycznymi zaplanowano szereg miast: Milet, Pireus, Priene. Były to greckie miasta nowo zakładane, jako kolonie przybyłych na podbite ziemie osadników (ziem kolonizowanych dzięki podbojom Aleksandra Macedońskiego), wznoszone na terenie na którym nie istniała żadna zabudowa i nie było rozdrobnionej własności gruntów. Wzrost zamożności, gromadzenie znacznych środków w rękach władców pozwoliło na budowę monumentalnych gmachów publicznych, w tym obiektów sportowych. Rozbudowa i przebudowa istniejących miast miała miejsce w Atenach, Aleksandrii oraz Pergamonie.

W sposób planowy, w nowych dzielnicach tych miast, postawała zabudowa mieszkaniowa i towarzyszące jej tereny i obiekty służące dla sportu i wypoczynku, najczęściej zakładane na obrzeżach zabudowy mieszkaniowej, na rozległych, ale mniej atrakcyjnych inwestycyjnie i tańszych działkach, w bezpośrednim sąsiedztwie murów obronnych, lub tuż pod nimi, w otoczeni zieleni.

Nie wiemy dokładnie jak ludne były miasta antycznej Grecji, można tylko przypuszczać, na podstawie badań archeologów i danych szacunkowych, że Ateny wraz z Pireusem liczyły w czasach antycznych około 100 000 mieszkańców, a Aleksandria około 500 000 mieszkańców [Fltcher 2002, Honour 2011].



Ilustracja 1. Stonehenge na południu Anglii; budowla megalityczna pochodząca z epoki neolitu, datowana na III tysiąclecie pne. o nieustalonym przeznaczeniu (od 1986 roku na liście światowego dziedzictwa kultury UNESCO). Jedna z wielu hipotez mówi o wykorzystaniu obiektu zarówno do obserwacji astronomicznych, ceremonii religijnych jak i zawodów sportowych. Źródło: Fot. Badseed 2007, GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence.



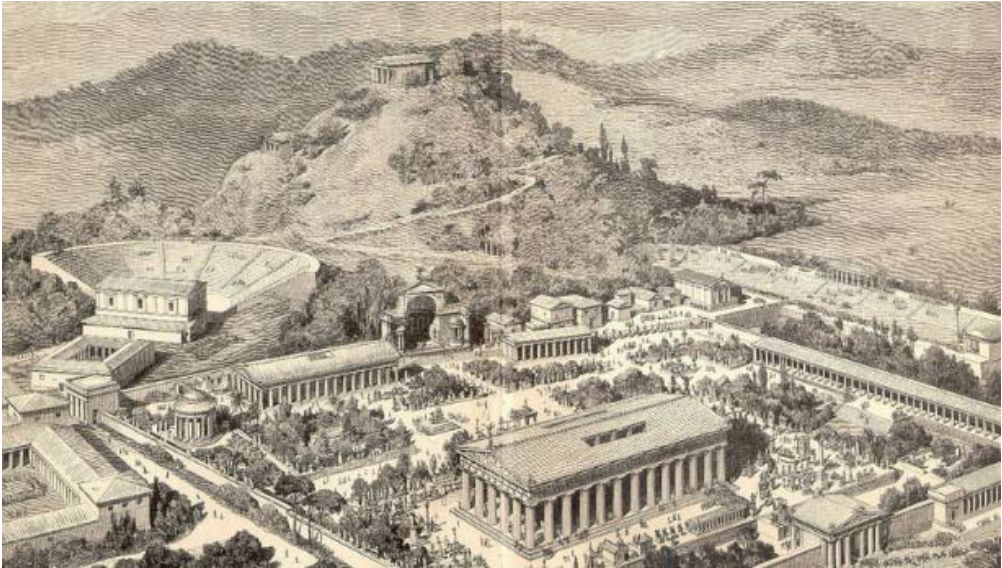
Ilustracja 2. Stadion zbudowany w Amrit (Syria) ok. 1500 roku pne. Źródło: Fot. Loris 2012, GNU Free Documentation Licence (GFDL).



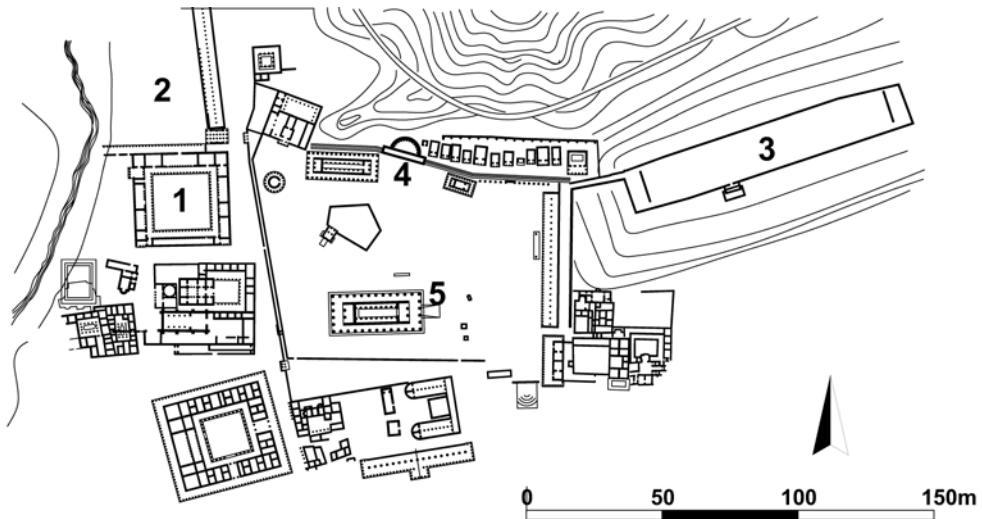
Ilustracja 3. Pałac w Knossos (Kreta), pochodzący z okresu kultury minojskiej, datowany na rok 2000 p.n.e. Zabudowania pałacu – miasta wokół obszernego centralnie położonego dziedzińca o wymiarach 60 m x 30 m wskazuje na jego ważną rolę. Jedną z hipotez na temat funkcji dziedzińca mówi o jego przeznaczeniu dla ćwiczeń wojskowych, uroczystości i ceremonii religijnych, którym towarzyszyły zawody sportowe. Źródło: Rysunek z platformy 'Pinterest' (Free Documentation Licence, public domain).



Ilustracja 4. Pałac w Knossos (Kreta). Plan. Objaśnienia: 1 – dziedzińiec pałacu. Źródło: opracowanie autorów na podstawie: Fletcher 2002, Honour 2011, Moffet 2007, Pevsner 1997.



Ilustracja 5. Widok aksonometryczny rekonstrukcji zespołu sakralnego w Olimpii (Peloponez). Miejsce kultu Zeusa i panhelleńskich igrzysk olimpijskich (pierwsze odbyły się w roku 776 pne). Zespół składał się z sanktuarium Zeusa, świątyni Hery, skarbców, Leonidajonu (domu zajezdnego), budynków administracji oraz obiektów sportowych: stadionu, hipodromu, gimnazjonu z palestrą, łaźni. Źródło: Rysunek, Pierers Universal-Lexikon, 1891 (public domain).



Ilustracja 6. Plan zespołu sakralnego w Olimpii z zaznaczeniem rozmieszczenia obiektów sportowych. Objaśnienia: 1 – palestra, 2 – gimnazjon, 3 – stadion, 4 – świątynia Hery, 5 – świątynia Zeusa. Źródło: opracowanie autorów na podstawie: Fletcher 2002, Honour 2011, Moffet 2007, Pevsner 1997.



Ilustracja 7. Zespół sakralny w Olimpii (Peloponez). Pozostałości gimnazjonu. Źródło: Fot. WT-en Skyduster 2007, (GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence).



Ilustracja 8. Zespół sakralny w Olimpii (Peloponez). Pozostałości stadionu. Źródło: Fot. Eugene Aufnahme 2004 (GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence).



Ilustracja 9. Zespół sakralny w Olimpii (Peloponez). Płyty startowe balbis dla zawodników. Źródło: Fot. Eugene Aufnahme 2004 (GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence).



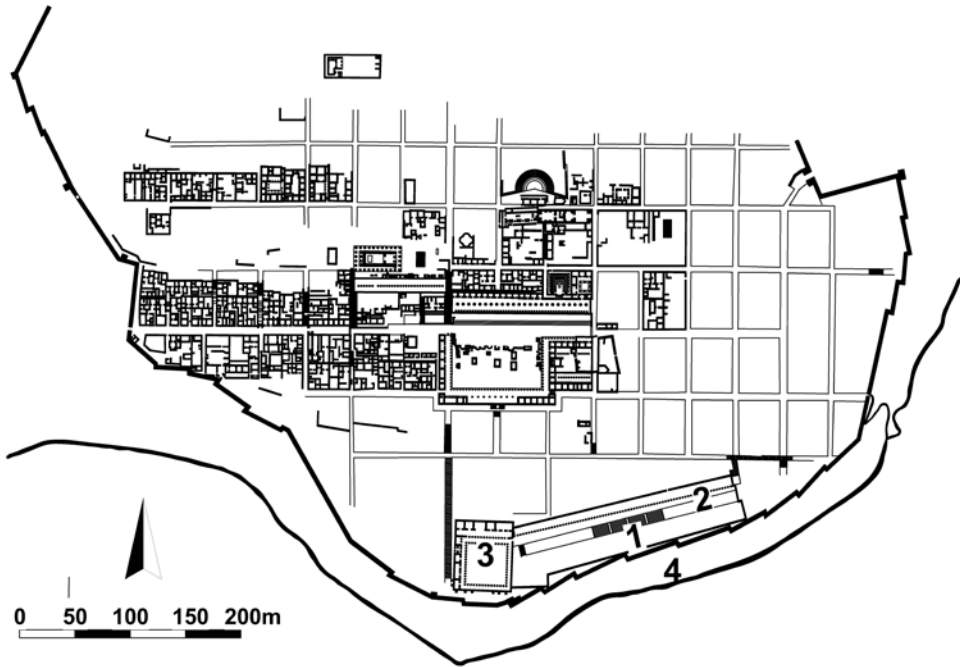
Ilustracja 10. Zespół sakralny Delfy. Pozostałości gimnazjonu i świątyni Apollina. Źródło: Fot. Klone 123, 2008 (Public domain, GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence).



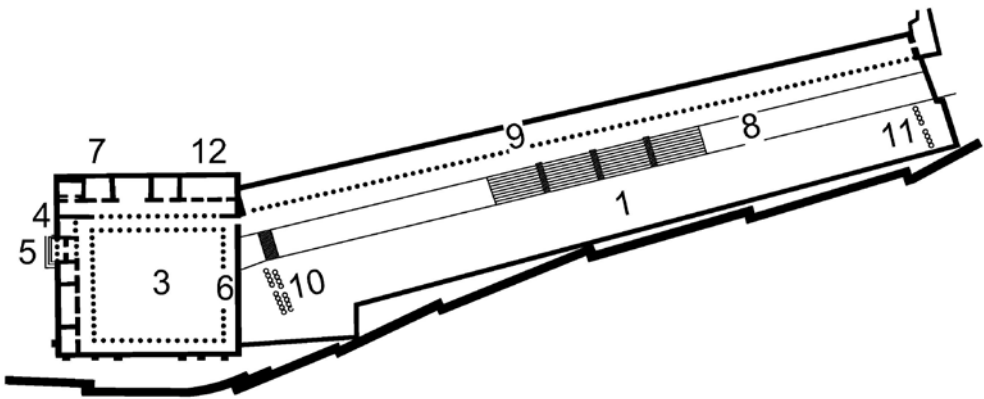
Ilustracja 11. Epidauros (Peloponez). Pozostałości antycznego stadionu z zachowanymi kolumnami startowymi oraz trybunami. Źródło: Fot. Leo2004 (GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence).



Ilustracja 12. Stadion w Atenach (zrekonstruowany w końcu XIX wieku). Źródło: Fot. Bedseed 2009 (GNU Free Documentation Licence, Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Unported, 2.5 Generic, 2.0 Generic and 1.0 Generic Licence).



Ilustracja 13. Zespoły sportowe miasta Priene. Plan. objaśnienia: 1 stadion, 2 – trybuna dla widzów, 3 – palestra, 4 – obrys murów miejskich. Źródło: opracowanie autorów na podstawie: Fletcher 2002, Honour 2011, Moffet 2007, Pevsner 1997.



Ilustracja 14. Miasto Priene – gimnazjon (numer '2' na planie miasta). Rzut. objaśnienia: 1 – stadion, 3 – palestra, 4 – eksedra, 5 – wejście, 6 – podwójny portyk, 7 – ejsbejon, 8 – trybuna dla widzów, 9 – kryta bieżnia krytos, 10 – linia startu, 11 – meta, 12 – magazyny, sale ćwiczeń. Źródło: opracowanie autorów na podstawie: Fletcher 2002, Honour 2011, Moffet 2007, Pevsner 1997.